

Cena wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 a.

Prenumerata wynosi:

Table with columns: na cały rok, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows: Poczta w państwie Anstryackim, do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji, innych państw należących do związku pocztowego.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

Administracja „CZASU“ w Krakowie, tudzież urzędy pocztowe. Miejsową prenumeratę za kwaterę S. A. Krzyżanowski, handel Nowakowski. Ogłoszenia (inseraty) przyjmują się za kwaterę od miejsca wiersza drukiem drobnym za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny raz po 5 cent. — Nadstane (na 3 strony dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 80 cent. za każdy raz. Dołączono do „Czasu“ prospekt, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmują cent. za każdy raz. Dołączono do „Czasu“ prospekt, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmują cent. za każdy raz. Dołączono do „Czasu“ prospekt, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmują cent. za każdy raz.

Przedpłata na „CZAS“

od dnia 1-go Stycznia 1882 r.

Z przesyłką pocztową w państwie Anstryackim:

Table with columns: na pół roku, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows: z 12, z 6, z 2-50.

Z przesyłką pocztową do Niemiec:

Table with columns: na pół roku, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows: z 28 marek, z 14 marek, z 6 marek.

Uprasza się o wczesne zamawianie i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru albo nadesłanie dawnej opaski drukowanej z adresem.

Prenumeratę liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu. Prenumeratę najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym. Cena Czasu zagranicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Kraków 19 grudnia.

Przegląd Polityczny.

Izba deputowanych Rady państwa ukończyła jeszcze w piątek posiedzenia swe przed świętami. Mowa atoli dep. Neuwirtha jest przedmiotem dyskusji publicznej, i to nader ożywionej; organa lewicy stawia ją pod niebiosy, organa prawicy wykazują faktami jej niegodziwość. Na właściwym miejscu mówimy o niej obszerniej i za źródłem wiarogodnym powtarzamy także fakta; na tem miejscu zwracamy tylko uwagę na niżej zamieszczone szczegóły, gdyż sprawa ta wymaga wszechstronnych wyjaśnień tak ze względu na rzecz samą, jak ze względu na sposób, w jaki walczy lewica.

Na sobotnim posiedzeniu Izba wyższa uchwała budżet provizoryczny. We środę będzie miała jeszcze jedno posiedzenie.

Presse donosi, że ostatnie posiedzenie komitetu wykonawczego prawicy odbyło się w przeszły czwartek i trwało blisko cztery godziny. Mężowie zaufania prawicy z Izby wyższej wzięli także udział w tych naradach. Przedewszystkiem uchwalono i nadal postępować solidarnie, rząd popierać i obstrzyc karności w klubach. Klub czeski ogłaszać będzie w swoich organach i posłów nieobecnych na posiedzeniach, nawet wtedy, gdy nie będą imiennie głoszona. O ile w kołach poselskich slychać. Izba deputowanych zbierze się po świętach d. 16-go stycznia. Pomimo, że Izba wyższa odbędzie jeszcze w tym tygodniu posiedzenie, sprawa uniwersytetu czeskiego nie przyjdzie na porządek dzienny przed świętami. W parlamencie komisji prawicy zauważono w tej mierze, iż skoro Izba deputowanych odczytała się, forsowanie tej sprawy byłoby bez celu, gdyż ustawa o uniwersytecie czeskim w każdym razie musi jeszcze wrócić do Izby deputowanych, albowiem projekt, który czas otwarcia uniwersytetu czeskiego naznaczał na d. 1 października 1881, musi być stylistycznie zmieniony.

Parlament niemiecki odczytał się w sobotę do dnia 9 stycznia. Wybrał on ponownie dotychczasowego prezesa i wiceprezesa na całą sesję. W sobotę miał kanclerz odpowiedzieć na interpelacje o prawodawstwo dotyczące się fabryk, lecz nie ukazał się w Izbie, będąc chorym; był jednak u Cesarza na naradzie.

Windthorst w imieniu centrum i Polaków wniósł zniesienie ustawy z r. 1874, względem internowania kapłanów katolickich za wykonywanie obowiązków duchownych bez zezwolenia władzy świeckiej.

Ostatnie posiedzenie parlamentu było bardzo burzliwe. Podczas obrad nad ustępem budżetu o podatku tytoniowym, producenci podnieśli zaraz kwestyę monopolu, która jednak nie należy do budżetu przyszłorocznego i mogłaby być rozbieżną dopiero za wniesieniem osobnego projektu ustawodawczego. Sekretarz stanu Scholz zastrzegł się przeciw temu, lecz prezes Izby Levetzow oświadczył, iż jego jest rzeczą orzeczek, jak ma być dyskusja prowadzona. Następnie dep. Lohren wyznaczył, że nie jest zwolennikiem monopolu, zgodzi się jednak na niego ze względu na projekt kanclerza o zabezpieczeniu robotników ze skarbu państwa, i zawolał, że jak za Fryderyka W. tak i teraz partya wolności handlowej woli spekulować na zmianę tronu, a gdy nazwał lewicę szkoła manchesterka, powstał zamęt i zgłęk, przyczem przyszło do obraźliwych wyzwania i grubiańskich słów, które przypominają obrady Izby francuskiej, lubo nie kończą się, jak tam, pojedynkami.

Rosyjski Goniec urzędowy ogłasza ukaz cesarski, który zawiązuje w Paryżu spółce pozwalają wydobycie asfaltu naftowy w Krymie. Kolej rosyjskie otrzymały nakaz przedstawienia ministrowi komunikacji i komitetowi państwa taryf przewozowych z wnioskami co do możebnego zniesienia opłat przewozu.

Co do przesiedlenia się dworu rosyjskiego z Gatczyny do Petersburga, slychać, że Cesarz nie wróci do stolicy, lecz całą zimę zamieszka w Gatczynie i tylko na święta przybędzie do Petersburga. Przedłużenie pobytu w Gatczynie znajduje poparcie w tej okoliczności, że w pałacu urzędowym będzie dworzec kolei dla dworu, aby Cesarz nie potrzebował przybywać powozem z pałacu do dworca w Gatczynie.

Niemal wszystkie parlamenty odczytały się na czas świąt Bożego Narodzenia. Podczas ferij świątecznych przypadnie we Francji d. 8 stycznia

wybor trzeciej części senatorów czasowych. Gambetta przewiduje korzystny dla siebie rezultat wyborów. Wyjechał on już z Paryża, podobno dla odwiedzenia rodziców swoich, ale zapewne będzie miał tu i owdzie na prowincyi mowę dla ujęcia sobie opinii publicznej.

Następstwem procesu Rocheforta będzie niemożność powrotu Roustana do Tunisu. Nie Macchio przeto ustąpi stamtąd, jak tego pragnął Roustan, lecz on sam stał się niemożebnym. W procesie tym poniosł przeto porażkę rząd francuski. Z Algieru donoszą, że wszelkie pogłoski o nowym najściu południowego Oranu przez powstańców, są zaprzeczone.

Wiadomość o odwołaniu posła francuskiego przy Stolicy Apostolskiej Desprez, jest uważana w Rzymie za mylną. Wprawdzie za zmianą gabinetu francuskiego podał on się do dymisji, ale tej dotąd Gambetta nie przyjął, lecz owszem żąda, aby Desprez pozostał na swoim urzędzie. Zaprzeczają także w Rzymie w kołach lepiej znających rzeczy, jakoby wielu biskupów przybyłych do Rzymu na obchód kanonizacyjny, miało Papieżowi na jego zapytanie radzić, aby koncylium odprawił za granicą Włoch i wyjechał pod pozorem przewodniczenia temu koncylium, mniej więcej bowiem wszyscy biskupi są tego zdania, że wcześniej czy później Papież opuści Rzym. Owszem biskupi byli zdziwieni, że pod tym względem Papież wobec nich nie wyraził swego zdania. Zdaniem naszym, tak wiadomość powyższa jak i jej zaprzeczenie zdradzają, że jedna i druga nie wyszły ze ster kościelnych.

Senat włoski ukończył obrady nad reformą wyborczą. Margr. Alfieri cofnął swój wniosek porządku dziennego, aby króla prosić w adresie o pozostawienie Senatowi inicjatywy co do jego składu. Agjencya Stefaniego pisze: Skoro tylko dowiedziiano się, że rozbiórka jest kwestyja, czy ze względu na stosunki Francji do Włoch byłoby stosownem ogłosić dokumenta kompromitujące jłnego konsula włoskiego w Tunisie Maccio, oraz rząd włoski, minister Mancini natychmiast telegrafował do posła włoskiego w Paryżu, że Maccio i rząd królewski pragną wyrazić całkowite ogłoszenie każdego dokumentu. Twierdzenie niektórych dzienników francuskich, jakoby wstrzymanie ogłoszenia dokumentów było występstwem dla Włoch, jest przeto śmieszne.

Doniśliśmy już krótko w telegramie o mowie prezesa gabinetu rumuńskiego podczas obrad Izby nad adresem na mowę tronową. Bratiano odpowiedział deputowanemu z oppozycji Lahovari, rzekł z powodu drażliwego tonu mowy tronowej pod względem kwestyi żeglugi na Dunaju: Pilnie badałem dzieje mego kraju i dzieje krajów otaczających go; nigdy przeto nie takiego nie uczynię, co by mogło wydać się obrazą domu habsburskiego, gdyż byłoby to zarazem błędem wobec historii. Wiem, że w ciężkich chwilach najścia Turków, kiedy półksiężyce zagrażał Europie, dom habsburski był tarczą chrześcijaństwa i przednią strażą cywilizacji zachodniej. Wszyscy Chrześcijaństwo, którzy mogli się schronić do posiadłości domu habsburskiego, nie tylko znaleźli tam schronienie i wolność wyznawania swojej religii, ale znaleźli także rozwój swojej narodowości. Musi być wiadomem, że nasze narodowe zbudzenie się przyszło od Rumunów, do Karpat, których Cesarzowa Maryja Teresa wysłała do Rzymu i ci nauczyli się tam być Rumunami. Czyż po tem wszystkim można sądzić, abym choć na jedną chwilę mógł mieć na myśli obrazić N. Cesarza Anstryackiego? Bądźcie przekonani, że cesarz Franciszek Józef nie wierzy temu. Nie, nigdy nie miał zamiaru rząd rumuński naruszenia drażliwości rządu anstryackiego w jakimkolwiek kierunku, gdyż mamy dla tego rządu tak wielką cześć. Gdybyśmy nawet byli dość niebezpieczni, gdyby nam historia tak mało była znana, i gdybyśmy wreszcie posiadali tak słaby zmysł własnego bezpieczeństwa, aby obrażać to mocarstwo, wierzcie mi, czyżby król nasz dopuścił, on, który żywi uczucia prawdziwej czci i serdecznej przyjaźni dla N. Cesarza Franciszka Józefa, uczucia, które nie tylko są o sobistemi u króla Karola, lecz tradycyjnie przechodzą w rodzinie Hohenzollern-Sigmaringen?

Przemowa ta była przyjęta w Izbie buczemnie oklaskami. W Wiedniu jednak nie podobała się, gdyż Bratiano miał w tej mowie odwołać to, co było powiedziane w mowie tronowej, a ograniczył się tylko na sentymentach. Stosunki dyplomatyczne z Rumunią zawieszono, a wąpić komisyi, aby hr. Hoyos zawiązał je na nowo w skutki mowy Bratiana. W mowie tej nie-ma ani słowa o kwestyi Dunaju. Istnieje wprawdzie wspólny punkt interesu dla Austrii i Rumunii, a mianowicie, aby niedopuszczyć interwencji europejskiej, Francya bowiem proponuje, aby komisya europejska miała głos rozstrzygający w każdym wątpliwym razie, gdy komisya mieszana państw nadrzecznych nie będzie z sobą w zgodzie. Anglia podziela to zdanie.

W sobotę Izba deputowanych w Bukareszcie prowadziła dalej obrady nad adresem. Za rozpoznaniem posiedzenia deputowany z oppozycji Jonezescu chciał odczytać dokumenta dyplomatyczne dotyczące się kwestyi Dunaju, które były minister Kallimaki-Kataradi ogłosił właśnie w Paryżu. Żądanie to wywołało rozprawę burzliwą. W końcu Izba odmówiła żądaniu odczytania aktów. Veronesko wniósł poprawkę żądającą, aby dozor komisyi europejskiej co do wykonywania przepisów żeglugi był odrzucony. Minister spraw zagranicznych Statesku oświadczył, że gdy traktat berliński nadał komisji europejskiej prawo ułożenia przepisów żeglugi, przeto komisya ma także moc stanowienia co do wykonywania tych przepisów. Rząd więc oświadcza, że przyjmując na siebie scisty nadzór nad wykonaniem przepisów żeglugi. Traktat berliński wskazał Rumunii drogę, jaką się należy; dla tego trzymać się trzeba traktatu ber-

lińskiego. W poniedziałek prowadzone będą dalsze obrady.

Kongresowi amerykańskiemu przedłożone są akta dyplomatyczne dotyczące się przekopu Panamy. Istnieje między Anglią a Ameryką traktat zwany Bulwer-Clayton, ci bowiem dyplomaci podpisali go. Na mocy tego traktatu oba te państwa miały utrzymywać nadzór nad przekopem. Traktat ten był ułożony w celu usunięcia wpływu francuskiego. Teraz gdy Ameryka nie ma powodu obawiać się interwencji francuskiej, chciałaby się pozbyć także Anglii. W depeszy Blaina do posta Unii w Londynie Lowella z d. 19 listopada powiedziano, że traktat ten niedozwala Ameryce stawiać warowni u brzegów przekopu i utrzymywać w jego wejściu okrętów. Unia nie przystanie nigdy na zrzeczenie się prawa pierwszeństwa w sprawach Ameryki i domaga się dla siebie takich praw, jakie Anglia nabyła u przekopu Suezkiego. Unia przyrzeka neutralność przekopu, i zniesienie wszystkich postanowień traktatu, które odnoszą się do wspólnej kontroli z Kolumbią oraz zakazu budowania fortyfikacyj.

Przemowa kardynała Schwarzenberga i odpowiedź

Ojca Świętego Leona XIII d. 12 grudnia na posłuchaniu biskupów zgromadzonych na uroczystość kanonizacyjną, która się odbyła 8-go grudnia, brzmiał według tłumaczenia Kurjera polnaskiego jak następuje:

Ojcie Święty! Szczęśliwi jesteśmy, że mamy sposobność zaznaczyć wobec całego świata naszą łączność ze Stolicą Świętą i dać wobec Ciebie Ojcie Święty, wyraz naszego postępowania, naszej miłości i naszej wierności. Dziękujemy W. Świętobliwości, że przez kanonizacyjną uroczystość uczcił świętych Pańskich, którzy heroicznymi cnotami sweni, troskliwością o zbawienie dusz, dobrowolnem ubóstwem, umartwieniem i pokorą dawać będą zwiastującą naukę pokoleniom współczesnym, które niestety zbyt często na fałszywe wprowadza drogę żądza bogactw, władzy, rozkoszy i pycha. Dzieli mi żal wyrażony przez W. Świętobliwość z tego powodu, że w skutek przykrego położenia, w jakim Stolica Święta się znajduje, nie mogliście Ojcie Święty, tej uroczystości otoczyć oświeceniem i jasnością, jaką otaczać bywa w czasach lepszych. Atoli nie mniej cenimy tę taskę, że mieć będziemy w Niebieskich naszych ordońników, którzy u stóp boskiego Zbawiciela i Mistra naszego broń będą sprawy straconego Kościoła jego. Bóg widzi jego cierpienia, z my mamy nadzieję, że za przyczyną tych Świętych sług swoich raczy go pocieszyć. Dał nam już nieskończone drogocenny dowód swej miłosiernej dobroci, wybierając na sternika łodzi Piotrowej męża równie stałego, jak odważnego, równie godnego miłości i uwielbienia ludów tak przez światło, jak przez swe cnoty. Błagamy Najwyższego, aby swemu Namiestnikowi udzielił raczył potrzebnej mu do wzniesienia urzędu siły, i aby usunął wszelkie przeszkody, któreby działaniu jego zapór stawiać mogły.

Zyj długo Ojcie Święty, ku chwale Kościoła, ku szczęściu ludzkości, a przez długie lata niechaj z ust Twoich brzmiać będzie słowo Ewangelii, z których rozumiemy, że nie znajdzie pokoju, trwałego szczęścia i zbawienia dla społeczeństwa ludzkiego, jak tylko stojąc swe ustawy do praw wiekniejszej prawdy i wiekniejszej sprawiedliwości.

Ojcie Święty odpowiedział: Czcigodni Bracia!

Bardzo miła dla Nas pociecha, jakiej doznaliśmy, odprawiliśmy razem z Wami te uroczystości, zwiększa się jeszcze i najwyższego dosięga dzisiaj szczytu, kiedy Was tak licznie zgromadzonych oglądamy, rozważając mądrze i poważnie wypowiedziane słowa Wasze, w których tak lięczego Waszego przybycia przyczyn i powody wysłuszycie.

Wiara to i miłość dla Namiestnika Jezusa Chrystusa skłoniła do tego Was wszystkich, którzy za najwłaściwszą porę powrotu do stolicy Waszych znaleźcie tę chwilę, w której ponownie swej względem Nas uległości dalsie dowód. W tej sprawie ani nie brak śladu Boskiego miłosierdzia, ani też wielkiej dla Nas w obecnych troskach pociechy. Nie bowiem dla Nas miłszego i pożądanejszego wydarzyć się nie może, jak to, że Pasterze poszczególnych stolic w największej jedności z Nami działają, jedną kierują się myślą, łącząc się z Nami dobrowolnie i w samych tylko trudach i urzędzie, lecz także radości i smutku nazwę dzieląc. W tej to bowiem łączności i harmonii wyraża się obraz i kształt owej cudownej i Boskiej prawdy jedności, z której mgstwo i siłę swoją wywodzi Kościół katolicki, samychże nawet przeciwników tak niezwykłej wielkości przerażając podziwem.

niebezpieczeństwo dni naszych umysły natchnąć jest zdolna. I w rzeczy samej, jeżeli cokolwiek może niepoohamowane ludzi żądze okiełznać, jeżeli zdolne jest rozpasane czelnośći tłumy w karbach obowiązku utrzymać, to jedynie i najlepiej Kościół katolicki siłą, nauką i przepisami swemi uczynić to może.

Nie mniejszy też jest nierozsądek i zaślepienie tych, którzy nienawistnie na Papiestwo rzymskie nacierają, które jeśli już nie z innych powodów, to z pewnością dla czynów wiekopomych i dla dobrodziejstw zlanych na ludzkość całą, na szczególną zasługującą obronę i opiekę. Aby przed inną narad włoski zrozumiał, jakie znaczenie ma obroną wolności i praw rzymskiego Papięza, po którym niebezpieczeństwa, lecz stałego szczęścia i wzrostu włoskiego imienia spodziewać się można.

Tymczasem zaś, Czcigodni Bracia, wszyscy miejmy to za nasz obowiązek i za cel ostatni, iżbyśmy o wspólne dobro i zbawienie wszystkich nawet nieprzystajacim najusilniej się starali. Wykształceni bowiem jesteśmy w nauce i w przykładach najwyższego Pasterza Jezusa Chrystusa, który, gdy mu zlorzeczono, nie zlorzeczył, i świat mocą Bożą wbrew jego woli uzdrowił. Tak i my powinniśmy się dla dobra ludów poświęcać, a im gwałtowniej ludzie na Nas uderzają, tem silniej ich kochać i za pomocą Bożą z pętów złego ich zwalniać mamy obowiązek.

Miejmy też nadzieję, że w chwili takiego niebezpieczeństwa siłą nam i Kościołowi całemu pomoć wyjednają owi święci mężowie, których w ostatnich dniach do niebieskiej wynieśliśmy chwały. Tą nadzieją wiedzien, Wam wszystkim Czcigodni Bracia, i ludom pieszcz i czujności Waszej powierzonym, Apostolskiego udzielamy błogosławieństwa. Benedictio i t. d.

KOESPONDENCYJA „CZASU“

Lwów 18 grudnia.

(§§) Można się było spodziewać, a właściwie obawiać, że zamknięcie rachunków za r. 1880, którego Sejm nie otrzymał jeszcze na tegorocznej sesyi, nie wypadnie świetnie. Rok poprzedni był rokiem głodowym, kraj musiał wspierać włościan bezprocentowymi pożyczkami na zasiew, więc sam nie mógł oczekiwać punktualnej spłaty dodatku. Wiadome obecnie rezultaty rachunkowe za r. 1880 przedstawiają się jak następuje: Zalegania należne w dodatkach krajowych wynosiła według zamknięcia rachunków za r. 1879 razem 377,603 złr. 1/2 cent., a na rachunek jej wpłynęło rzeczywiście 165,893 złr. 52 cent., pozostało więc w zaległości 211,709 złr. 48 1/2 cent. Należności bieżąca (funduszu krajowego) za r. 1880 wynosiła 2,608,616 złr. 1/2 cent., na co wpłynęło 2,380,924 złr. 58 1/2 cent., pozostała zatem zaległość 227,691 złr. 42 cent. Ogólna należność po koniec roku budżetowego 1880 wynosiła 2,986,219 złr. 1 cent.; na rachunek tej należności wpłynęło 2,546,818 złr. 10 1/2 cent., zalega więc z końcem roku budżetowego 1880 (t. j. po koniec czerwca 1881 r.) 439,400 złr. 90 1/2 cent. Z ogólnej sumy dochodu opodatcowanego 2,546,818 złr. 10 1/2 cent. zwrócono opodatcowanym 23,129 złr. 23 cent., pozostaje zatem czysty dochód 2,523,688 złr. 87 1/2 cent., a w porównaniu z kwotą prelinimowaną 2,569,000 złr., dochód mniejszy o 45,311 złr. Przedłożone przez urzędy podatkowe wykazy zaległości dodatków na potrzeby krajowe za drugi kwartał 1881 wystawiają niektórym powiatom niepochebne świadectwo finansowe. Przytoczę tylko powiaty, w których zaległość za lata ubiegłe przewyższa 10,000 złr. i tak winien jest powiat Jarosław 15,019 złr. 12 cent. za lata ubiegłe, a nadto 19,978 złr. 86 cent. za rok bieżący, Kraków 15,362 złr. 75 cent. za lata ubiegłe, a 27,937 złr. 91 cent. za rok bieżący; Lwów 52,427 złr. 23 cent. za lata ubiegłe, a 44,474 złr. 48 cent. za rok bieżący; Mościska 12,389 złr. 10 cent. za lata ubiegłe, a 11,817 złr. 51 cent. za rok bieżący; Przemyśl 18,444 złr. za lata ubiegłe, a 18,783 złr. 4 cent. za rok bieżący; Nowy Sącz 16,977 złr. 94 cent. za lata ubiegłe, a 4,721 złr. 62 cent. na rok bieżący; Tarnopol 12,287 złr. 89 cent. za lata ubiegłe, a 16,989 złr. 31 cent. za rok bieżący; a liczka 13,703 złr. 52 cent. za lata ubiegłe, a 13,901 złr. 64 cent. za rok bieżący; Zloczów 13,425 złr. 83 cent. za lata ubiegłe, a 1,911 złr. 1 cent. za rok bieżący. Liczba powiatów, w których zaległość za rok bieżący nie przewyższa 10,000 złr., jest jeszcze znacniejsza.

Pomyślny wynik tegorocznych zbiorów wpłynę niezawodnie na zmniejszenie się zaległości zalegających. Donosim też, że w październiku wpłynęła do kas rządowych z dodatków krajowych kwota półmilionowa t. j. fenomenalnie wysoka w porównaniu z kwotami wykazanymi za poprzednie miesiące. Korzystny wynik zbiorów tegorocznych najlepiej odbija się w spłacie zeszłorocznej bezprocentowej pożyczki na zasiewy. Z końcem września r. b. zaległość z tej półmilionowej pożyczki wynosiła 80,603 złr. 77 ct., w październiku i listopadzie spłaciły gminy 41,019 złr. 19 c., 1-go grudnia b. r. wynosiła zatem zaległość tylko 39,584 złr. 58 ct. Trzeba dodać, że spłata tej pożyczki odbywa się bez użycia środków przymusowych. Dotąd Wydział krajowy był w tem przyjemnem położeniu, że niepotrzebował aplikować rygoru egzekucyjnego. Ani jednemu włościaninowi nieprzeznaczono ani jednego garnca zboża, ani jednej kury na zaspokojenie pretensyj funduszu krajowego.

Pożyczka na zasiewy rozdana była między gminy 50u powiatów. Czternastu powiatów już w całości zwróciło dług funduszowi krajowemu, zaległość istnieje zatem dotąd w 41 powiatach. O to spis powiatów punktualnych, które dług już całkowicie uiszczyły: Buczac, Dobromil, Drohobycz, Kro-

sno, Lisko, Mielec, Myślenice, Przemysły, Rawa, Skala, Sokal, Tarnobrzeg, Wieliczka i Zbaraż. Do 100 złr. nie dochodzi zaległość w powiatach: Nadwórna (85), Ropczyce (30), Staremiasto (50), Tarnatyn (20), Ropce (30), Staremiasto (50), Tarnatyn (20), Żydaczów (42), Żywiec (40). Powyżej 1000 złr. t. j. najwięcej winny dotąd powiaty: Bochnia (5,129), Cieszanów (2,140), Gorlice (2,830), Jarosław (1,307), Jaworów (1,443), Kolbuszowa (1,130), Limanowa (1,117), Lwów (1,707), Mościska (3,196), Przemyśl (5,026), Rudki (3,878), Sannok (3,287).

X. Ozarkiewicz dał nowy dowód, że nie chce być zaliczony do tego stronnictwa ruskiego, które działania na przekór Polakom i wywlekanie w Wiedniu wszelkich sporów domowych uważa za cały swój program polityczny, za cel całej akcyi. Do wodom tym jest usuniecie się X. Ozarkiewicza do udziału w deputacji, która niedawno udawała się do ministra oświecenia na skargę na gminę lwowska, że ta, nie spieszy się z założeniem drugiej całkiem niepotrzebnej szkoły ludowej z ruskim językiem wykładowym. Gdyby wnieśli tedy tylko pp. Kowalski i Kolaczkowski. Słowo wczorajsze rzucił się już na X. Ozarkiewicza tak samo jak przed rokiem, gdy X. Ozarkiewicz kilka razy nie głośwał z centralistami na przekór Polakom i prawicy Rady państwa.

Wiedeń 17 grudnia.

(50-te posiedzenie Izby wyższej). Prezes hr. Trauttmansdorf zagaja posiedzenie o godz. 12 min. 35. Ogłoszono nasamprzód rezultat dokonanych wczoraj pod koniec posiedzenia wyborów uzupełniających do sześciu komisji. Między wybranymi nie ma nikogo z Polaków.

Z pomiędzy przesłanych z Izby poselskiej projektów uchwalonych wzięto na wniosek p. Ant. Scherlinga ustawę o ruchu towarów między Austrią a Niemcami, w celu ich upiększenia, zaraz pod pierwsze czytanie i przekazano komisji ekonomicznej.

Bez dyskusyi uchwalono w drugim i trzecim czytaniu projekty następujące: o kredycie dodatkowym na r. 1881 w ilości 750,000 złr. na wykup lenna Wrany w Dałnycy, o zniesieniu okapno lenna w porcie tryestyńskim; o prowiłtorium budżetowym na pierwszy kwartał r. 1882, który to ostatni projekt nie znajdował się, lecz dopiero na wniosek bar. Wintersteina postanowiono na dzisiejszym porządku dziennym.

Dalej przysięto do wiadomości, dziesiąte doroczne sprawozdanie komisji kontrolującej długi państwa i uchwalono rezolucyę, wywołującą rząd, aby zastanowił się nad kwestyją oznaczenia terminu prekluzyjnego dla zakończenia unifikacyi powszechnego długu państwa i nad konwersyją dawniejszego długu w walucie wiedeńskiej. Po załatwieniu kilku petycyj w sprawach kolejowych, z których żadna nie odnosi się do Galiicy, przystąpiono do wyboru kandydatów na dwa miejsca członków trybunału państwa i stosownie do propozycji komisji prawniczej, wybrano kandydatami na jedno miejsce radców dworu Hasslmayera, Wägerera i Zinka, na drugie radcę dworu Maassena i adwokatów Hermanna i Clemensa.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 20. — Następne we środę.

Wiedeń 18 grudnia.

Wczorajsza mowa p. Bratiano, jakkolwiek pełną jest przysiężnych wyrazów dla Austrii, nie sprawiła na „Ballplatzu“ wrażenia, jakiego się spodziewano zapewne w Bukareszcie. Dzisiejszy Fremdenblatt odpowiada p. Bratiano w sposób nader grzeszny, ale robi uwagę, że tą drogą nie naprawi się bynajmniej złego, jakie sprawiła mowa tronowa, i że dla dostatecznego zadośćuczynienia Austrii koniecznem jest, aby rząd rumuński odwołał kategorycznie to, co włożył w usta królowi swemu, lub należał, aby sam król Karol uczynił to w przywitoj sposob.

W ostatnim liście pisałem do Was, że wkrótce Francya wystąpi z innym projektem uregulowania kwestyi Dunaju. Projekt ten, na pierwszy rzut oka wydawał mi się lepszym niż wszystkie inne, bo zadość czynił reklamacyom Austrii pod względem jej wybitnego stanowiska na Dunaju. Zapewne, projekt ten, w tej formie, którą Wam podałem, zostałby przyjęty przez gabinet wiedeński, na nieszczęście jednak uległ on znacznej modyfikacyi, która przysiężają wpływom angielskim. Drugi punkt projektu p. Barrère zastrzegł komisji europejskiej prawo cytowania wszelkiej kwestyi roztrząsającej się w łonie komisji mieszanej, przed areopag komisji europejskiej. Tym sposobem komisya mieszana stałaby się zupełnie iluzoryczną, i niema wątpliwości, że w tej formie projekt francuski zostanie odrzuconym. Tym sposobem nastąpi znowu niepewność, w jakiej się dziś znajdujemy, i Bóg wie, czem się ta sprawa skończy.

P. Kalnoky rozesał okólnik do przedstawicieli Austrii za granicą, oznajmiając im objęcie teki ministeryalnej i oświadczać przytem, że zadaniem jego będzie utrzymać politykę zewnętrzną austro-węgierską na tej samej drodze, której się trzymał jego poprzednik. Celem tej polityki, jak dotąd, ma być obrona przedewszystkiem interesów anstryackich i utrzymanie pokoju europejskiego. Jak wam wiadomo, kongres karłowicki zakończył swoje prace wyborem p. Stojkiewicza na posadę arcyskrybaku serbskiego w Węgrzech. Wybór ten nie otrzymał sankcyi cesarskiej, jak już raz, kilka lat temu nie otrzymał. P. Stojkiewicz jest podeszłym starem bez najmniejszej siły charakteru i stałby się zabawką w ręką p. Miletięza

## Sprawy monarchii.

i całego stronnictwa Omladynistów. Dążnością tych ostatnich jest opanowanie majątku kościelnego dla celów narodowo-politycznych. Niewiadomo nam są intencje p. Tiazy, ale zapewne unieważniająca wybrany p. Stojkowiec rząd zamiennie arcybiskupem kandydata mniejszości, p. Angylica, oraz przedłożył Izbie radykalną zmianę niektórych paragrafów ustawy z 1868 roku o autonomii serbskiego kościoła w Węgrzech, aby raz położył koniec nadużyciom, jakich sobie pozwalał kongres. Dodać tu należy, że w żadnym kraju kościół grecki nie używa takich przywilejów, jak w Węgrzech. Posiadłości kościelne są rządzone wszędzie przez Synody złożone z księży i biskupów, w Węgrzech zaś rządzi nimi kongres, złożony z 25 księży i 50 deputowanych świeckich, po większej części wiczychy i polityków zaciętych, którzy wyzyskują te przywileje nie na cele kościelne, lecz czysto polityczne.

### Petersburg 9 grudnia.

Proces Mrowińskiego onegdaj rozpoczęty, budzi coraz większy interes. Przysłuchując się zeznaniom świadków, można zrozumieć, dla czego rząd zdecydował się na prowadzenie sprawy przy drzwiach zamkniętych. Wykryte w nim szczegóły organizacji policyjnej tajnej i zarządu politycznego nie są tego rodzaju, aby rząd uważał za korzystne dla siebie pozwolić na ich opublikowanie w gazetach.

Rozmiary korespondencji nie pozwalają mi choćby w ogólnych rysach zdawać wam sprawę z przebiegu śledztwa sądowego, które samo zajmie prawdopodobnie ze trzy dni. Muszę więc ograniczyć się na kilku szczegółach, które rzucają światło nie tylko na samą sprawę, ale i na ogólne stosunki administracyjne i policyjne państwa rosyjskiego.

B. naczelnik policyjnej tajnej, radca stanu Fursow, którego zeznania w ogóle budzą największy interes, rozdzielił się wczoraj przed sądem nad ustrojem policyjnej tajnej w Petersburgu. Pod sądny objął, że do 1880 r. t. j. do zniesienia t. z. trzeciego wydziału, biuro sekretne przy gwardonaczelniku prowadziło śledztwa, poszukiwania, areszty polityczne i t. d. zupełnie niezależnie od trzeciego wydziału. Skutki takiej organizacji były te, że ajenci obu władz gonili i „wypalowali się” wzajemnie, a tymczasem przestępcy bezkarnie przechodzili z pod oka policyjną. Biuro sekretne rozporządzało wówczas bardzo szczerpami środkami, otrzymywało bowiem tylko 9600 rs. na rok, z których trzeba było opłacać stałych i przypadkowych agentów, szpiegów, wynagradzać szwajców i dworników za dopomaganie policyjnej tajnej nadzorowi i śledzeniu podejrzanych osobistości, przewoźników i żywcem badanych aresztantów politycznych i t. d. Prawda, że w r. 1880 suma ta zwiększona została do 60,000 rs. rocznie, ale jednocześnie ze zniesieniem trzeciego wydziału główna działalność policyjnej tajnej przekazana została do zwłajętej instytucji do biura sekretnego przy gwardonaczelniku; wobec tego i 60,000 rs. było również za zbyt małą sumą dla strażenia „blahonadeżności” milionowej stolicy. P. Fursow był często w niemałym kłopotcie, kiedy mu przychodziło powierzać nadzwyczajne misje komisarzom policyjnym. Z tej przyczyny pod sądny był komisarz policyjny Teglew, w którego rewirze były ulice, po których głównie przejeżdżał zmarły Cesarz, otrzymał tylko 100 rs. na „wydatki nadzwyczajne”. Na dni kilka zaś przed zabicim Aleksandra II, kiedy gwardonaczelnik Fiodorow polecił energiczną rewizję wszystkich domów rewiru, w kasie p. Teglewa okazało się tylko dziesięć rubli. Ta zupełność środków pieniężnych pod sądny Fursow i Teglew tłumaczyła niemożność dostatecznego śledzenia za podejrzanych indywiduami.

Z wszystkich świadków najważniejsze zeznania złożył dotąd b. gwardonaczelnik jenerał-major Fedorow. P. Fedorow jest to wysoki, tegi mężczyzna, lat czterdziestu kilku, ubrany w paradyjny mundur jeneralski, z piersią obwieszoną orderami. Mówi wyraźnie, czysto, donośnie, tłumaczy się jasno, stanowczo i wzięcie. Fedorow oświadcza, że na trzy dni przed katastrofą 13 marca otrzymał doniesienie drogą tajemną, że przed gmachem uniwersytetu rozmawiało jakichś dwóch studentów o jakimś podkopie na rogu ulicy Małej Stalińskiej i Nadieżdańskiej. Jenerał Fedorow wiedział, że na zbignie tych ulic podkopu być nie może, bo Cesarz nigdy tamtędy nie przejeżdżał, ale zatrudził i sądził, że szpieg mógł nie dosłyszeć, a mowa była rzeczywiście o wielkiej Stalińskiej, po której Cesarz często przejeżdżał, wydał tegoż dnia polecenie do komisarsza policyjnego Teglewa, aby natychmiast przedsięwziął rewizję, pod jakimkolwiek przyzwyczajonym pretekstem, wszystkich suteranów, znajdujących się w obrębie jego rewiru. Odezwał się odczytana została wczoraj na sądzie i dostatecznie usprawiedliwił jenerał Fedorow, przed zamachem, jakoby w tej sprawie zgrzeszył bezczynnością.

Najważniejszą w tej całej sprawie jest nierozstrzygnięta kwestya, dlaczego w mieszkaniu Kobyczyńskich nie zrobiono formalnej rewizji, ale tylko oględziny powozeczne pod pretekstem oględzin technicznych co do wilgoci, przy których-to oględzinach odkrył podkop było niepodobniestwem, oraz dla czego, kiedy przeciw Kobyczyńskiemu było tyle poszlak, nie usunęto go przynajmniej z tak ważnego posterunku, jakim była ulica Mała Sadowa, kiedy już nie chiano naruszyć świętości jego rodzinnego ogniska. Oskarżeni Teglew i Fursow twierdzą, że do zrobienia formalnej rewizji za ma było poszlak. Ta część śledztwa sądowego nastąpiła sposobnością panna Murawjowej do rzucenia ze swego prokuratorowskiego koczana strzały przeciw hr. Loris Melikowowi. P. Murawjew zażył się bowiem jenerałem Fedorowem, czy dawniej z rewizjami mniej skrupulizowano, na co jenerał Fedorow oświadczył, że rzeczywiście podczas jego pozostawania w służbie (współczesnej z pozostawaniem Loris) starano się oszczędzić spokojnych mieszkańców i robić rewizje tylko w razie ważnych poszlak. Naturalnie odpowiedź ta została zapisana na debet hr. Loris Melikowa, któremu partya stojąca dziś u steru rządu przypisuje poświęcenie interesów państwa dla liberalnych celów i chęci popularyzowania się.

Z innych szczegółów dnia wczorajszego zaznaczyć wypada fakta, na które zwrócił szczególną uwagę prokurator. Mianowicie z zeznań policyjny okazuje się, że nad Kibalczem fabrykantem bomb, jednym z carobójców, powieszonym w następstwie policyjny czuwała przez rok cały i dopiero po roku uznała za stosowne go zaarrestować. Inny fakt bardzo dobrze charakteryzujący petersburską policyję jest następujący: Kobyczyński osiedlił się na

ulicy Małej Sadowej nie przedstawiwszy dowodu żądaj się przeniósł. W księgach meldunkowych zapisano było, że przybył z Carskiego sioła. Na zażalenie prokuratora co to znaczy, świadkowie zeznali, że przyjęte było, że jeżeli nowy lokator nie miał dowodu żądaj przybył, to wtedy zapisywano go, jako przybyłego z Carskiego sioła lub Pawłowska; o takim systemie meldunkowym policya wiedziała, ale patrzyła przez szpary.

Z innych świadków największą uwagę zwrócił na siebie Putilin b. naczelnik policyjny śledczej, obecnie podobno naczelnik tajnej policyjny oławiennej „świętej drużyny” t. j. tajemnego związku arystokratycznego dla strzeżenia interesów monarchicznych; uznania jednak Putilina nie obudzili interesu.

Najj. Pan udzielił infułatowi kapity katedralnej rit. lat. w Przemysłu X. Józefowi Hopemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa, uznając jego długoletnią zasłużoną działalność.

Najj. Pan udzielił kierownikowi ruchu kolei im. Areyks. Albrehta, starszemu inspektorowi Władysławowi Kłowskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan udzielił kierownikowi ruchu pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei żelaznej Leopoldowi Sas Błażowskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, a zastępcy kierownika ruchu tej kolei żelaznej starszemu inżynierowi Leonardowi Walterowi złoty krzyż zasługi z koroną.

Przydum Sąd wyższego we Lwowie mianowało kancelistami sądów kolegialnych: Karola Budkowskiego, kancelistę sądu powiatowego w Brodach, i kancelistę sądu powiatowego dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Stryju Kazimierza Gadomskiego, obydwo do Stanisławowa, Bronisława Waligórskiego, kancelistę sądu powiatowego w Krakowie do Przemysła, Teodora Koblosza, sierżanta rachunkowego 58 pułku piechoty Arcyksięcia Ludwika Salwatora, do Kołomyi, trzeci Franciszka Domańskiego, sierżanta 24 pułku piechoty Karola Ludwika księcia Parmy do Tarnopola.

## Sprawy miejskie.

Kraków 19 grudnia. Zdając sprawę z ostatnich posiedzenia rady miejskiej podaliśmy treść rozpraw nad niektórymi pozycjami projektu nowego etatu plac urzędników magistratu przedstawionego przez prezydenta Dra Weigla w porozumieniu z sekcjami skarbową i prawniczą. Dla lepszego zrozumienia tej sprawy wykażemy dzisiaj różnicę jakiej uchwał Rady zachodzą między etatem uchwalonym w r. 1875 a dzisiejszym. I tak postanowiono: związać posadę starszego radcy magistratu z placą 2200 złr. i 300 złr. dodatku oraz posadę trzech referendarzy z placą po 1500 złr. i dodatkiem 300 złr., a natomiast ustanowiono cztery posady radców magistratu z placą po 1800 złr. i 300 złr. dodatku zastawiając piątego radcy przy administracji akcyz. Radcy magistratu będą obecnie kierownikami wydziałów skarbowego, prawniczego, szkolnego i wojskowego; dla biura zaś ekonomicznego ustanowiono osobnego naczelnika z placą 1500 złr., dodatkiem służbowym 300 złr. i dod. osobistym 300 złr. Naczelnik ten będzie miał nadzór nad majątkiem gminy; do pomocy zostanie mu dodany inspektor ekonomatu, technik, który przeważnie będzie zajęty czuwaniem nad całocią budynków i innych nieruchomości miejskich; wyznaczona dla niego plac wynosi 1200 złr. i 200 złr. dodatku, posiada sekretarza prezydialnego i Rady m. została zwinięta, a protokoły obrad Rady m. będą pełnił kolejno aplikanci magistratu; naczelnikowi straży pożarnej, który pobierał dotąd 1200 złr. placę i 200 złr. dodatku, podwyższono placę do 1500 złr. a dodatek do 300 złr. W miejsce jednego adjunkta conceptowego pobierającego placę 1300 złr. i dodatku 200 złr. utworzono dwie posady sekretarzy magistratu z placą po 1300 złr. i dodatkiem 200 złr. Sekretarze ci będą przydzieleni do biur i w razie potrzeby mają zastępować naczelników tychże biur. Placę pozostałych czterech adjunktów zmieniono w ten sposób, że jednemu z nich przyznano placę 1000 złr., drugiemu 900 złr., trzeciemu 800 złr.; nadto każdy z nich będzie pobierał dodatk 200 złr. Zamiast pisarzy kasy ustanowiono adjunktów kasy i jednemu z nich zmniejszono placę z 850 złr. do 800 złr.; posada ta nie jest obsadzona.

Zniesiono posadę drugiego adjunkta budownictwa z placą 1200 złr. i dodatkiem 150 złr., a ustanowiono asystenta budownictwa z placą 700 złr. i dodatkiem 120 złr. Zmieniono liczbę i placę kancelistów ustanawiając zarazem asystentów. I tak zamiast 14 kancelistów, z których ośmiu pobierało 800 złr. a sześciu 700 złr., oprócz dodatku 120 złr. rocznie, utworzono trzech kancelistów z placą 800 złr. trzech z placą 700 złr., trzech z placą 600 złr., dwóch asystentów kasowych i dwóch rachunkowych z placą po 700 złr. i 600 złr., a nadto wyznaczono dla każdej z pomienionych posad po 120 złr. dodatku. Wreszcie podwyższono placę: adjunkta techniczno-rachunkowego z 1200 złr. do 1400 złr.; zmniejszając dodatek z 300 złr. do 200 złr.; adjunkta zaś rachunkowego z 1000 złr. do 1300 złr. ze zmniejszeniem dodatku z 300 złr. do 200 złr. Etat w ten sposób zmieniony przedstawia oszczędność 500 złr., które Rada na ostatnim posiedzeniu pozostawiała prezydentowi miasta do dyspozycji na wynagrodzenie aplikantów pełniących obowiązki sekretarza prezydium. Nadto upoważnia Rada na ostatnim posiedzeniu (w sobotę 17 b. m.) prezydenta miasta do przyjmowania w miarę potrzeby aplikantów na praktykę conceptową za wynagrodzeniem czasowym z interkalu posad nieobsadzonych.

Na posiedzeniu ponownem odbytem w sobotę mianowała Rada miejska radcami magistratu: pp. Witolda Piotrowskiego i Stanisława Szymkiewicza adjunktów magistratu, Ludwika Turnaua adjunkta sądowego i Ludwika Zawilowskiego sekretarza prezydialnego i Rady miejskiej.

Naczelnikiem biura ekonomicznego został mianowany p. Piotr Umiński, dotychczasowy referendarz Magistratu.

Mowa dep. Neuwirtha w sprawie Länderbanku, jaką poseł ten wygłosił na przedostatnim posiedzeniu Izby deputowanych, jest najlepszą ilustracją tego, jaką bronią walczą lewicy. Przed dwoma dniami nazwaliśmy tę broń nazwą najdelikatniejszą, jakiej przyzwoitość użyć nakazywała, mianowicie bronią — nieprawdy. *Wiener Abendpost* przytacza teraz f. kta, które najpełniej wyrażają się nasze usprawiedliwienia pomijając już to, iż zdolne są obudzić uczucie graniczące z pogardą dla takiej broni i dla tych, co jej używają. Nie możemy się też powstrzymać od przytoczenia wspomnianych faktów.

I tak w mowie swej nadmienil p. Neuwirth, że: jakis dom wekslowy wiedeński wydrukował „ostrzeżenie przed nabywaniem losów serbskich.” Nie było w tem ostrzeżeniu, mówił p. Neuwirth, ani nawiąski ani pogardy dla rządu, ani słowa o Austrii lub jej kredycie państwowym; powiedziano tylko, że p. Bontoux zakupił tych losów za 33 1/2 miliona franków. I za to prokuratora skonfiskowała owo „ostrzeżenie.” Po tych słowach lewica zabrzaniała bucznymi oklaskami daly się słyszeć nawet głosy: to skandal! Tymczasem p. Neuwirth nie przeczytał owego „ostrzeżenia” i jak się teraz pokazuje powiedział prostą nieprawdę, albowiem *Wiener Abendpost* zamieszcza wyrok sądu w tej sprawie, w którym wyraźnie powiedziano, iż „ostrzeżenie” skonfiskowane zostało z powodu występkę § 300 k. t. j. za podburzanie przeciw rządowi przez przytoczenie nieprawdziwych wiadomości i przekręconych faktów.

Drugi fakt wypływa z innego ustępu mowy Neuwirtha, w którym powiedział, że rząd zalecił pewnie bank jednemu czy kilku wydziałom krajowym, aby gminy od niego zaciągały pożyczki, przeto niedogodna jest rzecz, aby rząd robił się faktorem instytucji finansowej. Każdy sądził i w tym duchu było to powiedzianem, że mowa ma na myśli *Länderbank*. Lewica też klaskała. Otóż *Wiener Abendpost* wyjaśnia, że p. Neuwirth miał na myśli c. k. uprząw. powazeczny austriacki Zakład ziemski kredytowy. Co do rzeczy sącej przedtacza pomieniony dziennik tak prośbę swego Zakładu, jak odpowiedź na nią rządu. Otóż Zakład ten prosił istotnie rządu, aby go zalecił gminom do zaciągania u niego pożyczek; rząd a względnie minister spraw wewnętrznych wydał też okólnik do szefów krajowych, w którym wyraźnie mówi, że sprawa tego rodzaju nie należy do władz politycznych, lecz autonomicznych, atoli ze względu dobra publicznego poleca, aby o życzeniu Zakładu namiestnicy zawiadomili odnośnie wydziały krajowe, pozostawiając im dalsze w tej sprawie zarządzenie, jako władzom właściwym. W tym duchu, niemal w tych słowach dał rząd odpowiedź Zakładowi kredytowemu.

Słuszna czyni uwagę *Wiener Abendpost* w końcu, i na niej też i my kończymy: „Sądzimy, że akta te nie potrzebują dalszego komentarza i spokojnie pozostawiamy każdemu wyrowadzenie wniosku z nich wypływającego.”

*Presse*, która coraz więcej przedmiotowe zajmuje stanowisko, a niekiedy uważana jest jako inspirowana, czyni uwagi o dzisiejszej większości, o których wzmiankuje nasz korespondent. *Presse* ze stanowiska konstytucyjnego występuje z krytyką dzisiejszej większości; uznaje ona, że system parlamentarny nie jest związany z wyłączeniem przywilejom do rządzenia jednego stronnictwa. Ale w tem uprzedzeniu do władzy każdorazowej większość leży obowiązek rozumnego korzystania i ochrania władzy, gdy się ją raz posiadzie. Nie można było brać za złe narodowcom i klerykałom, że dawniej, gdy byli w mniejszości ograniczali się tylko na obronie swych prawnych i wyznaczeniowych tytułów. Wielki jednak popelniają błąd polityczny te stronnictwa, gdy mając większość zamykają się w jednostronności. Od dwóch lat większość ta prowadzi tylko politykę stronnictwa i w sprawach państwa albo idzie ślepo za rządem lub stawia mu trudności. Ilustracją tych stosunków są świeże dwa epizody — upadek wniosku Lienbachera w Izbie pańów i głosowanie w Izbie niższej nad wnioskiem Herbst. Przy wszystkich atoli sprawach, które wymagają technicznych wiadomości, jak traktaty cłowe, kwestya kolei żelaznych, ustawodawstwo sądowe, większość niema żadnego stanowiska. Po tej krytyce w znacznej części służszej, *Presse* wyraża uznanie dla frakcji polskiej.

Polacy byli oddawna w tem szczęśliwym położeniu, że umieli we wszystkich sprawach prowadzić swoją własną politykę, a zresztą chronić się od konserwatywnego radykalizmu i nie wywoływać niepotrzebnych trudności i polemik. Inne jest stanowisko Czechów, którzy, lubo posiadają kilku uczonych i kilku mężów stanu, wszelako nie mogą dotąd wybyć się z zastój, w jaki ich wprawiła polityka abstencyj. *Presse* wykażuje, jak większość nie może podolać wszystkim zadaniom ustawodawczym, które na nią spadają — i konczy uwagę: „Nie w Czechach demonstracyach, nie w zaostreniu t. z. dyscypliny stronnictw spozywa punkt kulminacyjny położenia, ale w odpowiedzi na te ustawodawcze pytania i zadania. Opozycja, lewica coraz się bardziej jednocy i pracuje. Natomiast prawica spuszcza się ze zbytnią ufnoscią na czynniki, którym chce służyć, jak ów, co wznosił toast: „za Twoje zdrowie do mojego gardła”. Gdy atoli te czynniki zaczęły się lekkać o sprawy państwa — wtedy większość powtórzmy słowa: *die schönen Tage von Aranjuez sind vorüber*.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

### Kraków 19 grudnia.

Wielu członków Izby deputowanych przejechało wczoraj przez Kraków do domów na ferye świąteczne. Prezes Izby deputowanych Dr Smolka spodziewany jest we Lwowie, gdzie w kole rodziny przedpędzi zamierza święta. W zdrowiu szanowanego prezesa, jak donoszą dzienniki wiedeńskie nie widać już żadnych chorobliwych symptomatów, pozostało tylko osłabienie, które się zmogło skutkiem przedwczesnego ukazania się prezesa w Izbie i jego natężonej działalności na posiedzeniu 10 b. m.

Na pomnik A. Mickiewicza złożono w tutejszej Czytelni akademickiej: P. Hübnere, przewodniczący Czytelni akademickiej w Pradze 20 złr. Redakcja *Dziennika Polskiego* we Lwowie nadesłała jej z Wiczołowa Mickiewickiego w Bóbrce kwotę 46 złr., komitet urządzający wieczorek listopada w Berlinie 60 marek czyli 34 złr. 83 cent.

Kwoty te złożono w tutejszej kasie oszczędności na księżeczkę Nr. 49580.

W Resursie miejskiej podejmowano w sobotę wczoraj prezesa jej p. Teodora Baranowskięgo, prezesa Izby handlowo-przemysłowej, prezesa Towarzystwa Zaliczkowego, członka Rady Zawiadowczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, wieloletniego członka Rady miejskiej itd., a to dla uczczenia jego pełnego zasług żywota obywatelskiego. Wiceprezes Resursy, radca sądu wyższego p. Szepeński wznosił zdrowie jubilata, jako obywatela powzecznej używającego powagi, tak dla wieku swego, jak również we wszystkich sprawach dobro ogółu na celu mających. P. Baranowski dziękując za toast, wspomnił o pierwszym założycielu Resursy miejskiej s. p. prezydencie Dietlu, i o gorliwym jej niegdyś uczestniku, ks. Stanisławie Jablonowskim, i wyraził radość swoją, że skromne obywatelskie usługi takie zyskały sobie uznanie, które mowi zaszczytnie o duchu obywatelstwa miejskiego, umiejącego uciec wiek podzieli i uprzyjemnić mu życie; wreszcie zwracając się do sąsiada swego stolowego prezesa Weigla, oddał cześć jego troskliwości o dobro miasta i wyraził radość, że idąc w ślady s. p. Dietla, niepomija Resursy miejskiej. Dr Weigel w odpowiedzi swej oznajmił serdecznie współczucie dla obecnego grona obywateli, z którymi ma znów sposobność obcować, przez lat kilkanaście przepędzając większą część roku na obczyźnie, przytuł obowiązków do Wiednia, jako członka Rady państwa. Wreszcie wznosił zdrowie wiceprezesa Resursy radcy Szepeńskiego. Zakńczył ten wieczór Dr Czesnak toastem „Kochajmy się!” Wreszcie wypito zdrowie gospodarza p. Edwarda Fuchsa.

W Muzeum techniczno-przemysłowem krakowskim we wtorek dnia 20 grudnia od 12 do 1, będzie miał publiczny wykład Dr Teologii X. Ign. Polkowski: „Dzieje Kościoła w Polsce”. Historia Zakonów.

Wczorajszą Promenade-Concert odbył się, jak zwykle, przy bardzo licznym udziale publiczności. Ciągłem powodzoniu tych zabaw niedzielnych dopomaga niemalo przeliczny dobór utworów muzycznych, które orkiestra 40 pułku wykonywa tu pod doskonałym kierunkiem osobistym kapelmistrza p. Patzkiego, a które wczoraj zwłaszcza zyskały powszechny aplauz. Z powodu, że w niedzielę przypadła pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, następną Promenade-Concert odbędzie się (w zwyczajnych godzinach) w przyszły poniedziałek.

Z koncertu urządnego na cel Bratniej pomocy i biblioteki uczniom Wydziału lekarskiego wynosił dochód ogółem 306 złr. 20 c. Po odtrąceniu wydatków w kwocie 283 złr. 50 c.; pozostała suma 222 złr. 70 cent. wedle ogłoszenia rozporządzone: Między wydatki wliczono 30 złr., z których połowę przeznaczono do funduszu na pomnik Mickiewicza, a druga połowa do funduszu celem utworzenia stypendyum imienia Mickiewicza w gimn. S. Anny.

Na pomnik Mickiewicza urządził jak, się dowiadujemy, młodzież akademicka bal, który będzie zapewne jednym z najświetniejszych w tym karnawale.

Tarnów 17 grudnia. Zmarł tu dnia 14 b. m. Jan Makarewicz, inspektor podatkowy w Tarnowie. Niezwykłej pilności i prawości urzędnik, umiejące na swem przykrem stanowisku połączyć obowiązki służbowe z obywatelskimi, przy tem zawsze skory do usług i pomocy drugim, zjednal był sobie wyjątkowo u wszystkich szacunek. To też nieomal wszyscy mieszkańcy Tarnowa, katolicy i izraelci, liczne duchowieństwo i przedstawiciele władz państwowych i autonomicznych, wreszcie ogniewa straż ochotnicza towarzyszyli w piątek smutnemu obrzędowi pogrzebowemu, a kilka przyjaciół muzyki, którego zmarły był czynnym członkiem, uroczystą żałobną pieśnią pożegnało tego prawego obywatela kraju.

Tymon Bał, weteran z r. 1831, kawaler krzyża „Wirtuti militari”, umarł 15go b. m. w majątku swoim Paszowie w Sanockim.

P. Jan Kożalowski, kandydat adwokacki, wpisany został w listę obrońców w sprawach karnych w okręgu Sądu wyższego lwowskiego.

Na kole Karola Ludwika w dworcu na Podzamczu pod Lwowem pociąg towarowy w piątek po południu uderzył o szereg wagonów i uszkodził cztery wagony a to skutkiem przestawienia zwrotnicy przed lokomotywą. Pięciu podróżnych doznało stłuzczenia, czterech z nich mocniej stłuzczonych pozostało a jeden odjechał do Krakowa.

Pyromania. W Urynkowcach w powiecie Zaleszczyckim ujęto 13-letnią Maryję Pomezcukówną gdy podkładała ogień. Przynała się ona do sześciu pożarów, które podnieciła bez żadnej przyczyny w ciągu tego lata i jesieni.

Ryńsk, dobra w powiecie Toruńskim, mające 16,000 morgów, nabył na licytacyi hr. Józef Mielżyński za 1,800,000 marek. Zachodziła obawa, że dobra te dostaną się w ręce niemieckie.

Namiestnictwo dolno-austriackie zakazało przedstawień populudniowych w teatrach wiedeńskich z powodu, że między przedstawieniami populudniowymi a wieczornymi zbyt mało jest czasu, aby się dokładnie zająć można przepisaniami ósami ostrożności.

Paryz 16 grud. (K) Jak zwyczajnie, Stowarzyszenie byłych nieznoży Rzeczy Polskiej w Paryzu, uroczyste obchodziło rocznicę śmierci s. p. Adama Mickiewicza. Stowarzyszenie zaprosiło w zwyczajnej sali zebrań swoich członków i część emigracyj zamieszkującej w Paryzu. Posiedzenie to, jedynie literackie, odbyło się pod przewodnictwem Dra Swykowskiego i skończyło się składką na pomnik A. Mickiewicza w Krakowie, która wynosiła 54 fran. i którą niniejszem zaliczamy.

Powódź. Telegram z Algieru donosi, że w skutku powodzi i przerwania grobli pod Chabry, 54 osób utonęło.

Cholera. Donoszą z Aleksandryi telegrafem, że rząd egipski zarządził środki bezpieczeństwa, aby pielgrzymi wracający z Rieki nie sprowadzili cholery do Egiptu. Po Czerwonem morzu krąży statki wojenne, które zmuszają pielgrzymów do wysiadania na ląd w Elwezu, a tam, jak również w Tor i w Moseswella poddają pielgrzymów kwarantannie. Rząd egipski wysłał tam lekarzy dla pielęgniowania chorych. Rząd dostarcza pielgrzymom wody, żywności i lekarstw. U brzegów ustawione jest wojsko; aby niedopuszczyć statków, któreby mogły z pod kwarantanny wykradać pielgrzymów.

## Repertuar teatru.

We wtorek 20go: *Mateczka*, komedia w 3-ach aktach z francuskiego, tłumaczenie J. Arwina, po raz drugi.

We czwartek 22go: *Mateczka*, po raz trzeci. W poniedziałek 26go: *Kościusko pod Racławicami*, po raz 37.

We wtorek 27go: *Wojna podczas pokoju*.

Wystawa nienastająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukienicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 w dniu powszednim 30 c. mrow.

Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwidzać można codziennie od 12j do 1ej późn. niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich.

Muzeum Techniczne przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od g. 10j do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

Dnia 17go grudnia pochmurno; termometr od -6.2 doszedł do +1.8 C. Dnia 18go rano pogoda, wieczorem deszcz; termometr od -5.0 doszedł do +8 C. Barometr wraca w górę; o g. 7ej d. 19go stan jego był 736.4 millim., termom. +2.0 C. — Wiatr zachodni.

We wtorek d. 20 grudnia: Ś. Teofila m.

## Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

### Teatr.

(S.) Wszystkie dotychczas przedstawione na naszej scenie sztuki pp. Meilhac i Halévy doznawały dobrego ze strony publiczności przyjęcia. Niektóre nawet jak *Tricorne*, *Cuculet*, *Kamionka* itp. cieszyły się ogromnym powodzeniem. To też publiczność uwidawszy znowu po długiej przerwie nazwiska swych ulubieńców na afiszu, tłumnie pospieszyła do teatru.

M. *teczka* (*la petite mère*), trzech-aktowa komedia pp. Meilhac i Halévy stanowi pewien kontrast z dawniejszemi komediami tej słynnej spółki autorskiej. Poprzednie tryskające dowcipem, werwą, humorem, są przedewszystkiem rodzajowymi obrazkami życia paryskiego, *Mateczka* zaś, jakkolwiek odznaczająca się również temi zaletami, uderza w stronę uczuciową. *Mateczka*, to historia dwójki młodych ludzi, Walentego Brucka (p. Arwina) i Henryki (panna Pyszniak). Oboje zostają pod opieką Brygity (pani Żelazowska), młodej panny, która przy umierającym ojcu Walentego i Henryki przysięga, że się będzie nimi zajmować z jak największą prawdziwie macierzyńską troskliwością. Spełnia też z całym poświęceniem i miłością swoje postanowienie, tak dobre, tak czule, że jej przybrane dzieci nazywają ją *mateczką*. A trudne ma zadanie, bo Henryka żywym odzorna temperamentem, nie łatwa jest do prowadzenia. Walenty zaś to natura wrodziwa, artystyczna, a prztem do najwyższego stopnia niepraktyczna; muzyk goniący ustawicznie za harmonią, szukający wszędzie melodii, w śpiewie ptaków, szumie lasów, a przedewszystkiem w głosie młodej i pięknej dziewczyny Bretońskiej Marietty (panna Stachowiczówna). Całe otoczenie, ludzie i rzeczy, cała przyroda mu gra i śpiewa.

Pierwszy akt, który jest bardzo ładny, choćby z powodu jednej ślicznej sceny, którą ślicznie odegrała panna Stachowiczówna, odbywa się w Bretanii. Walenty ma wielki talent, musi więc jechać do Paryża dla dalszego kształcenia się. Ale Brygita, nauczona doświadczeniem z Marietty, niemożę puścić go samego na ten wielki i tak burzliwy ocean życia paryskiego. Postanawia więc towarzyszyć mu i zabrać naturalnie ze sobą i Henrykę, która może w Paryżu zapomni o młodym wicehrabi de Saint Potant (p. Ignatowski).

W drugim akcie jesteśmy w Paryżu. Walenty dobija się głośnej sławy, a nawet i majątku. Imię jego staje się głośnym w świecie artystycznym, z powodzeniem włączają się jednak niebezpieczna. Kobiety lubią się bowiem zaprzęgać do rydwanu sławy. Biedna Brygitta, której rola staje się coraz trudniejsza na śliskim gruncie paryskim, stara się usunąć takową. Ale czarujące, rozkoszne bohaterki *d-mi mondu* to nie naiwne i dobrane dziewczęta w rodzaju Marietty. Nie ustępują one tak łatwo z placu boju, a w każdym razie trzeba im nieraz pomimo zwycięstwa, zapłacić kosztą wojenne. Mniejsza o pieniądze wola *Mateczka*, byle tylko dusza Walentego była uratowana. W tym szlachetnym celu postanawia go ożenić. Henryka ze swej strony przysparza kłopotów Brygicie. Jej przedmiot miłości zjawia się bowiem w Paryżu.

W trzecim akcie jesteśmy w okolicy Fontainebleau w zamku barona Daoulasa, (p. Szymański), wielkiego protektora Walentego. Mąż protektor i przyjaciel artysty, żona zaś zapalona jego wielbielka, taki to na tym świecie porządek rzeczy! W istocie baronowa Daoulasa (pani Bauman), kocha się we Walentym i dla tego zabrania mu mówić ze wszystkimi kobietami w zamku, a zwłaszcza z piękną kuzynką jej męża panną Bernarrettą (p. Żelazowska). A właśnie też z nią postanowiła ożenić swego pupila Brygittę, która nie wie o nowej jego miłości. Brygitta, która nie spuszcza z oka Walentego, przysłuchuje się jego rozmowie z baronową. Zrozpaczona postanawia uratować biednego chłopca, aby następnie ożenić go z Bernarrettą. Dla niej małżeństwo to port bezpieczny, do którego niedochodzą już burze życia, przystała spokojna, w której nie szaleją już wichry i uragany. Brygitta przystępuje wprost do rzeczy. Przemawia do serca baronowej, błagając ją, aby zrobiła ofiarę ze swej miłości i przystała na związek Bernarrettą z Walentym. Narzeczenie wszystkie trudności przetrzyconyżone nawet wicehrabia de Saint Potant, otrzymawszy od swego wuja zezwolenie żeni się z Henryką. Brygitta stanęła więc u celu swych życzeń. Los Henryki i Walentego zapewniony. Oboje wkrótce będą mieli nowe rodziny. A ona! ona powróci napowrót do Bretanii do tego małego domku i tak dalej prowadzić będzie samotne życie. Brygitta i Walenty są sami. Powinni być szczęśliwi. Tymczasem nie! jakiś niepokój ogarnia ich serca, drżą obok, nagle stają się trwożliwymi nieśmiały, jak para kochanków, bo też w istocie oni kochali się nawzajem od dawna bezwiednie. Długo tłumione uczucia wzbuchają z tem większą siłą, z początku Brygitta nie chce, ale w obec kategorycznego oświadczenia Walentego decyduje się i oddaje mu swą rękę. *Mateczka* z pupilem pójdą do ołtarza.

W podobnym tym szkicu opuszciliśmy naturalnie mnóstwo zabawnych i komicznych epizodów, którymi żrećni autorowie umieli ozdobić (zwłaszcza akt 3ci np. koncert) główną akcyę w założeniu nie dosyć prawdopodobną a [w rozwiązaniu naciągniętą i nieuzupełnioną prawdziwą].

W *Mateczce* są dwie główne role: Brygity i Walentego. Pani Żelazowska wlewając dużo prawdziwego ciepła, podniosła stronę uczuciową roli. Ryśunek jednak, że tak powiemy, roli nie był dosyć poprawny i czysty. Pani Żelazowska niewydatniła dosyć wyraźnie ogólnych konturów postaci, przez co publiczność była do pewnego stopnia zbalamucona. Również i strona zewnętrzna pozostawiała do życzenia, i tak, w pierwszym akcie pani Z. była ubrana niewłaściwie. Brygitta powinna mieć na so-

biekostium wieśniaczy bretoński. Przecież ktoś na- wet mówiąc o niej nazywa ją szluzą.

P. Arwin przeprowadził rolę Walentego konse- kwentnie, kładąc głównie nacisk na epizody śmie- szne roli i podkrośzając efekta komizne, a zanie- dbując stronę artystyczną, liryczną i charaktery- styczną roli, daleko, zdaniem naszym ważniejszą. Wszystkie mniejsze role odegrano dobrze, tak, że przedstawienie tworzyło całość zaokrągloną.

Towarzystwo św. Łukasza. Dnia 11 b. m. od- było się posiedzenie wydziału Towarzystwa św. Łukasza w Krakowie. Prócz kilku przedmiotów mniejszej wagi, zajmowano się nim świeżo na- dziesiątem pismem Wydziału ostatniego Sejmu, ofiaruje stósownie do uchwały ostatniego posiedzenia, celem ula- twienia zakupu własnej pospiesznej prasy chromo- litograficznej i wybrano komisję, która zajmie się zebraniem dokładnych dat, co do możebnych wa- runków tego przedsiębiorstwa mogącego stać się silną dźwignią dla przemysłu krajowego. Biuro przedstawilo następnie korespondencje i sprawę zamówień malarskich za pośrednictwem Tow. po- czynionych przez hr. Huszarzewską, X. Dąbrowskie- go w Zgórsku, X. Swierczewskiego w Grodzisku, X. Kurzyńca z Wierpna. W końcu odczytano ob- szerny operat zawierający opinie Tow. św. Łukasza co do zamierzonych w kościele pofranciszkańskim w Gnieźnie przyozdobień, a ułożony na podstawie relacji i wskazówek prof. Wł. Łuszczykiewicza, który jako delegat Towarzystwa do Gniezna był za- proszony. Po dyskusji, w której prócz wniósłoda- wcy zabierali głos X. biskup Janiszewski, oraz pp. konserwator Lepkowski, p. Lasocki i Maryan Sokółowski, postanowiono uchwalony ostatecznie operat netykło przesłać komiteutowi gnieźnieńskie- mu ku podniesieniu cześci bl. Jolenty zawazanemu, ale nadto jako rzecz zasadniczej doniosłości także drukiem ogłosić.

Wystawa szkiców, której myśl od samego początku tak przychylnie powitana została, obie- cując być w rzeczy samej zajmującą. Przeszło kilkadziesiąt szkiców i rysunków wszelkiego ro- dzaju udało się już do dziś dnia zebrać po pracow- nych amatorach; tak, że cała, można powiedzieć, nowa generacja krakowskich malarzy, która się w ostatnich kilku latach tak szczerą obfitością talentów odznaczała, będzie tu w komplecie przed- stawiona. Obok szkiców większych rozmiarów, straszających w sobie i podających w zarzuku myśl obrazów, które później jak *Powrót z Golgoty*, *Skaza- ną*, *Wyswieconą* itd. doczekać się mogą niezwy- kłego powodzenia a czasem i sławy, znajdują się będą rodzajowe tak zwane *croquis*, mianowicie zaś pędzlem ilustrowane palety, które tak poszukiwane bywają za granicą. Już dziś dochodzą zamówienia od osób pragnących korzystać z tej wyjątkowej sposobności a zmuszonych na święta Kraków opu- ścić. Z tego powodu robią się wszelkie wysilenia, aby zapowiedziana pracownia malarska, mogła być dla publiczności już otwartą w środę.

W Pradze wyszedł świeżo kieszonkowy kalendarz lekarzów czeskich na rok 1882, wydany przez sto- warzyszenie lekarzy czeskich. Oprócz zwykłej części kalendarzkiej, tak lekarskiej, spisu miejsc kąpiel- nych i klimatycznych w Europie i t. p., zawiera także kalendarz także życiorys prezesa Akademii Dra Majera wraz z portretem fotografowanym ju- bilata.

Mojmir, o którym wspominały dzienniki, że po- dany został do druku, opuścił właśnie prasę pod nazwą: *Mojmir*, konkursowy dramat w 5 aktach a w 9 odsłonach, jedyną nagrodą uhonorowany. Przez Ju- liusza Turoczyńskiego. Lwów. Z drukarni K. Pillera. 1882.

Echo z soboty donosi: „Wczoraj na scenie tea- tryku Dobroczyńności po odegraniu komedji Fre- dery *Die blühen*, przy podniesieniu kurtynie ze- brał się wszyscy amatorowie, amatorki i kierownicy teatryku Dobroczyńności i wręczyli Antoninie Hoff- mannowej piękny wieniec laurowy z białemi szar- fami, wśród entuzjastycznych oklasków całej publi- czności. Teatr był przepelniony.“

Rubensa słynny obraz przedstawiający „Cuda Ś. Benedykta,“ został w Paryżu na licytacji kupi- ony za 170,000 fr. przez rząd belgijski dla mu- zeum królewskiego w Brukseli.

(Pracownia Gujskiego). Mieliśmy sposobność świeżo zwiady pracownię p. Gujskiego przenie- sioną niedawno z pałacu ks. Czartoryskich do dworku hr. Potockich przy ulicy Straszewskiego. Pracownia nie udekorowana w materje, rośliny i artystyczne sprzęty, jak tego wymaga moda — czyni atoli głębokie wrażenie na zwany. Otacza go tu bowiem cały szereg przelicznych popiersi

z marmuru, w których znaleźć można wszystkie ro- dzaje piękności i odpowiedni do ich natury i wy- razu sposób ich przedstawienia. Nieznający osób portretowanych mógłby mniemać, że ten szereg bi- stów to dzieła wyobraźni mistrza, który stworzył typy piękności w rozmaitych stylach. Ten biust, to piękność owiana jakimś czarem rzewnego i tę- sknego wyrazu dziwnie przejmującym, rzekłbyś że snyczer wykonał w tej twarzy i spadających spo- tach warkoczy jakiś romantyczny poemat z mar- muru. Obok biust niedokończony jeszcze w stylu klasycznym, bo klasycyzm przedstawia piękność w pełni jej rozwoju. Tu poważna głowa matrony, na której czoło wrył artysta dzieje wielu boleści. Tam znów dwie głowy o wydatnych rysach po- dobne do siebie, czarują wdziękami i elegancją. Tu odgadniesz artystkę wśród tryumfów, ale z takim wycienianiem, że znać iż sztuka z naturą zło- żyła się na szczyt harmonii estetycznej. W po- rządku czarownego tego otoczenia piękności niewie- ściach stoi gipsowy odlew niedokończonego posagu Chrystusa. Posąg ten był jednym z pierwszych dzieł p. Gujskiego i znać w nim świeżość na- tchnienia. Pomiędzy odlewami rozłożonymi dokoła znajdują się w pracowni p. Gujskiego maska po- śmiertna Adama Mickiewicza, pełna charakteru i dająca prawdziwą podstawę wymiaru twarzy i ry- sów poety. Mamy nadzieję, że p. Gujski, który studjuje tę maskę i autentyczne fotografie Mickie- wicza wystąpi w szranki konkursu. Wspomniał po- piersie O. Hieronima Kajsiewicza, które należy do najcenniejszych dzieł Gujskiego, zostało staraniem i kosztem hr. Zofii z Ryszczewskich Wodziekiej świeżo umieszczone w kościele N. Panny Maryi, gdzie Kajsiewicz w różnych epokach swego ży- cia kazał.

Sprawy sądowe.

Kraków 18 grudnia.

Losowanie sędziów przysięgłych

W dniu 17 b. m. odbyło się w tutejszym Są- dzie karnym pod przewodnictwem prezesa p. Ka- wieckiego w obecności prokuratora p. Braso- na, radców sądu kraj. pp. Smolarskiego i Mi- kuszewskiego, tudzież delegata Izby adwo- kackiej adw. Dra Schöna losowanie sędziów przysięgłych i zastępów do pierwszej zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych na rok 1882 w dniu 16 stycznia rozpocząć się mającej.

Jako przysięgli główni wylosowani zostali p. Armolówski Stanisław, masarz; Baruch Gustaw, właśc. młynów w Podgórzu; Berger Jan, właśc. realn. w Podgórzu; Baranowski Lucyan, właśc. dobr Kobylic; Chojnacki Jan, właśc. realn.; Czerny Henryk, wł. realn.; Czarnuchowski Stan. właśc. realn.; Denker Kazi- mierz, wł. dobr Strzelec małe; Gutkowski Jan wł. realn.; Geissler Jan, urzędnik Tow. ogn.; Hoszowski Ludwik, właśc. dobr Chelm; Dr Ichhauser Michał, adwokat; Jahn Jan właśc. realn.; Kaczmarek Władysław, właśc. realn.; Dr Kaufmann Józef adwokat; Kieszkowski Czesław, urzęd. Tow. ogn.; Langer Abraham, właśc. realn.; Miliewski Alfred, wł. realn.; Mo- łęcki Kasper wł. realn.; Miłkowski Władysław, księgarz; Muller Bronisław, budowniczy; Majzner Tytus, wł. dobr Wieruszycie; Dr No- wicki Maks., prof. Uniw.; Niedzielski Józef budowniczy; Hr. Potocki Artur wł. realn.; Dr Pieniążek Przemysław, prof. Uniw.; Radzi- szewski Mikołaj, właśc. realn.; Szymczykie- wicz Winc. właśc. realn.; Sławikowski Józef, wł. realn.; Suski Antoni, hand. korz.; Dr Sciborowski Władysław, lekarz; Truskola- ski Kazimierz, urzęd. Tow. ogn.; Walczakie- wicz Antoni, wł. real. Wiszniewski Konstan- ty, aptekarz; Wawreczko Ignacy, dzierz. dobr Babice; Żeliński Kazimierz, właśc. dobr Ci- chawa.

Jako zastępcy wylosowani zostali: Chłipiński Wojciech, wł. realn.; Długo- szewski Wilhelm, piekarz; Dudek Wiktor, fi- aker; Elias Stanisław, budowniczy; Kramar- czyk Wincenty, wł. realn.; Launer Jan, hand. norymb.; Nowicki Franciszek, tapicer; Pszorn Julian cieśla; Żeglikowski Teofil, wł. dorozek.

Tarnów. W znanej czytelnikom naszym spr- awie sądowej Herza Rappaporta, liveranta c. k. załogi wojskowej w Tarnowie o popelnione na- dżycia i przekupstwo wojskowych, a której prze- bieg zamieszczaliśmy w miesiącu grudniu 1880 r., wydał również wyrok c. k. sąd wojskowy, mocą którego skazani zostali: Dr Portyk starszy lekarz wojskowy w Tarnowie na 6 tygodni więzienia i zwrot 300 zlr. kasje wojskowej, wreszcie nadin- tendent armii Fustiniou w Krakowie na 2 mie-

siące więzienia. Przytem obaj na wykreślenie z armii. Trybunał kasacyjny w Wiedniu, gdzie zaniósł rekurs skazany przez sąd w Tarnowie na lat dwa kryminalu Rappaport, wstrzymał się zapewne z orzeczeniem w tej sprawie aż do czasu wyroku c. k. wladz wojskowych, gdyż dotychczas nieroz- wiązał sprawy.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Kasa wkładkowa

Galiczyńskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Wykaz za miesiąc listopad 1881 r.

Pozostałość z dnia 31go paźd. 1881 r. 542,476 c. 85 1/2
Wpłynęło w miesiącu listop. 28,854 c. 93
Razem 571,331 c. 78 1/2
Wypłacono na 132 książeczek, z których 27 umorzono łączną kwotę 39,244 c. 63
Wypłacono procentu od umorzonych wkładek 81 zlr. 35 cnt.
Pozostałość z dniem 30-go listop. 1881 roku 532,087 c. 15 1/2

Telegramy zbożowe Gazety Lwowskiej: z dnia 15 grudnia — Wiedeń: pszenica 12-25 do 12-75 zlr.; żyto od — do — zlr.; jęczmień 0— do 0— zlr.; kukurudza od zlr. 0— do 0— zlr.; owies od zlr. 0— do 0— zlr.; — okowita pr. 10,000 liter procent od 32-75 do 33— zlr. — Buda-Peszt: pszenica 75 kilogr. (na jesieli) od 12-25 do 12-30 zlr.; rzepak (sier-wrze.) od — do — zlr. — Berlin: pszenica żółta 219-50 żyto — zlr.; spirytus loco 58-50; olej rzepakowy 47-80 zlr. — Szczećin: pszenica — zlr.; rzepak (jesień) — zlr. — Paryż: maki 159 kilogram. 63-80 zlr.; olej rzepakowy 93-75 zlr.; spirytus — zlr. — Wrocław: pszenica — zlr.; żyto — zlr.; owies — zlr.; spiry- t — zlr.; kukurudza — zlr. — Kolonia pszenica — zlr.

Koszta transportu za 100 kilo zboża wynoszą: z Krakowa do Wiednia 1 zlr. 3 cnt., z Krakowa do Wrocławia 1 markę 48 fenigów, z Lwowa do Krakowa 96 centów.

Peszt 15 grud. (Targ zbożowy).

Płacono za pszenicę nową na 75 kilg. po 12-25 — 12-34 na 80 kilgram. po 12-85 — 12-90 — żyto na 70—72 po 8-70 — 9—; — jęczmień na 62—63 kil. 7-70 10-40, owies na 41 — 43 kilog. 6-85 7-65; kukurudza nowa na 74 kil. po 6-65 — 7-45 7-65; kukurudza na 74 kil. po 6-65 — 6-85; proso po 6— 6-35; rzepak po 12-75 — 13-25; Olej po 34-50—34-75, spirytus po 32-50 33— zlr.

Wrocław 15 grud.

Płacono za pszenicę starą po 22-70 marek, żyto po 84 funt. po 17-50 m., owies nowy po 14-80 m., rzepak na 100 funt. netto po 26-10 m., olej po 57-50 m., spirytus w miejscu po 47-80 m., kukurudza po 15-80 mrk.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pocho- dzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Loterya gospodarcza

na korzyść ubogich.

Loterya gospodarcza, o której szczegółowo po- dano w przeszłym Nrze *Czasu*, i która odbędzie się w Ujeżdżalni wojskowej dnia 23go b. m. na korzyść ubogich, poleca się opiece dobroczynnych serc; powodzenie jej bowiem zależy tak od ilości fantów jak i od liczby laskawie odwiedzającej publiczności. Przyjmują się na fanty z wykluczeniem ryb wszelkie produkty konsumcyjne i przedmioty gospodarcze.

Kto by raczył zadośćuczynić mniejszej prośbie, zechce ofiarować przedmioty przesłać pod adre- sem p. Zofii Wołodkiewiczowej, ul. Lubicz Nr 1, w domu dawniej hr. Moszyńskiego przy ko- leji. Przesyłki kolejowe, należycie opakowane dla zapobieżenia możliwym w drodze uszkodzeniom, adresowane wyraźnie i zaopatrzone piśmem przesy- lanym przedmiotów, winny być frankowane przy ekspedycji. Towarzystwo bowiem narazony było na zbyt wielki wydatek, gdyby miało samo koszt- ta ponosić; przyjmując ono na siebie opłatę roz- gatkową jedynie przy dworcu kolejowym. Za każdym odborem spis nadesłanych przed- miotów umieszczony będzie w *Czasie* z nazwi-

skiem ofiarodawcy, przez co tenże będzie się mógł przekonać, że przesyłka doszła do miejsca prze- znaczenia. Przypomina się laskawiej publiczności, że loterya zaczyna się o godz. 2ej po południu d. 23 b. m., fanty powinny być zebrane najdalej przed godz. 10tą tego samego dnia.

NADESŁANE.

(3276)

Nakładem H. S. Hermanna w Berlinie wyszła bardzo zajmująca nowa książka p. t. *Lina Morgenstern's Fleisch-Extraktküche*, naukowe i histo- ryczne przedstawienie wraz z 205 uznaniami prze- pisami gotowania z wyciągiem mięsnym. — Kto się tem interesuje, może otrzymać bezpłatnie za po- daniem dokładnego adresu od p. O. Maass, wła- ściciela drukarni w Wiedniu I. Wallfischgasse 10.

NADESŁANE.

Padaczkę leczy listownie specjalny lekarz Dr Killisch w Dreźnie. Z powodu licznych skutków otrzymał złoty medal Towarzy- stwa naukowego w Paryżu. (2101-17-20)

Ostatnie wiadomości.

Cesarz miał powrócić wczoraj do Wiednia z Gödöllö. Od osób przybyłych z Wiednia a do- brze poinformowanych dowiadujemy się, że fizo- gnomia stolicy przedstawia smutny widok. Pożar w Ringtheater oddziałal deprymująco i złowrogo na rozwój wszystkich stosunków politycznych, ekono- micznych i społecznych. Teatra w pierwszym rzędzie uczył dotkliwie skutki tego nieszczęścia, świecą bowiem pustkami. *Stadttheater*, gdzie da- wano z takim powodzeniem *Seiast undów*, i teatr *an der Wien*, w którego murach rozlega się prze- śliczna muzyka operetki najnowszej Straussa: *Der letzte Krieg*, miały w ostatnich dniach zaledwo sto kilkadziesiąt zlr. dochodu! Położenie polityczne również nie weselsze. Wogóle katastrofa *Ring- theateru*, upadek wniosku *Lienbachera* w Izbie wyższej, dyskusya nad *Länderbankiem* a zwi- azcza niektóre jej epizody, jak mowa *Neurwirtha* i zadziwiający rezultat głosowania — wszystkie te momenta złożyły się na utworzenie sytuacji nieprzyjemnej i do najwyższego stopnia napre- żonej. Atmosfera duszna i ciężka, nasycona elek- trycznością, jakby przed burzą.

Npan, jak zapewniają, jest do żywego dotknię- ty kłeską, która spotkała piękną jego rezydent- nianiedbań, przedstawiających się w coraz jaskra- wem świetle. W Wiedniu przynajmują ogromną wagę do powrotu Cesarza. Ogólnie jest mniema- nie, że przywiezie on ze sobą ważne decyzje, które niezawodnie pod każdym względem rozja- snią ponurą sytuację.

O zmianie jednak gabinetu lub w gabinecie nie- ma mowy. Lewica zresztą sama boi się w duchu przesilenia, bo wie dobrze, że do władzy nie po- wróciłaby teraz, w razie więc ustąpienia gabi- netu hr. Taaffe'go mogłoby objąć ster rządu ministerstwo jeszcze bardziej na prawo posunięte lub t. z. *Beamtenministerium*, a dwie te alterna- tywy nie mogłyby być przyjemnymi dla opozycji.

*Prac. Wiest.* donosi, że towarzystwo francu- skich kapitalistów upoważnione zostało do explo- dowania źródeł nafty w Krymie.

*Mosk. Telegraf* twierdzi, że generał Czernajew będzie mianowany generałem-gubernatorem Syberji zachodniej.

Telegramy własne „Czasu.“

Wiedeń 19 grudnia. Wczoraj zebrali się na naradę dyrektorowie teatrów wiedeńskich i uchwa- lili wysłać deputację do Cesarza, upraszając go o opiekę, następnie deputację do hr. Taaffe'go, na- miestnika hr. Possingera i burmistrza Newalda, aby z ich pomocą uzyskać zapomogę ze strony państwa albo miasta na kilka miesięcy. Nakoniec uchwalono na tem zebraniu, że dyrektorowie w spr- awach teatralnych mają działać solidarnie. Namie- stnictwo zawiadomiło wczoraj dyrektora teatru „an der Wien“, że w przyszłości nie więcej jak 1270 osób może znaleźć wstęp do teatru, co zna- czy około 1200 osób mniej, niż dotąd bywało. Inne teatry otrzymają podobnie nakazy ograniczenia liczby widzów.

Petersburg 10 grudnia. Za powód ostatnich

aresztowań podają ze strony mogącej być swia- domą rzeczy, iż w lokalu nieustającej wystawy obrazów znaleziono papier zgubiony przez kogoś zwiedzającego, a na nim rysowany dokładny plan pałacu cesarskiego w Gatchynie i rozmaite znaki czerwonym atramentem. Wnoszą, że mają to być naznaczone miny. Dzienniki donoszą, iż podczas sprawdzenia procesów politycznych przez administrację podniesionych przeciw 1500 oso- bom, około 4% spowodowanych było przez de- nuncyację z zemsty. Ministerjum sprawiedliwości domaga się, aby potwarcy stawieni zostali przed sąd.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 19 grudnia. N. Pan przybył wczoraj z Gödöllö o godz. 6 1/2 rano. O godz. 5-tej po południu był w zamku cesarskim obiad familijny, w którym wzięli udział wszyscy obecni człon- kowie domu cesarskiego.

Wiedeń 19 grudnia. Cesarz przyjmował o 9), prezesa komitetu wsparcia zastępcę burmistrza Uhla, który złożył sprawozdanie z czynności komi- tetu. Cesarz wyraził zupełne zadowolenie z po- wodu zarządzonych środków i pochwalił zachowa- nie się straży pożarnej.

Wiedeń 19 grudnia. Dzisiaj o 10 1/2 przybyli Cesarz, hr. Taaffe, Possinger, Uhl, ks. Hohenlohe do opery, która była oświetlona jak podczas przedstawienia. Cesarz oglądał wszystkie środki ostrożności, następnie kazał gaz zagasić, aby wypróbowano lampy olejne. Cesarz wyraził zadowolenie i nakazał jeszcze zwiększenie liczby drzwi i wychodów. Po półtoro godzinnym pobycie w operze powrócił Cesarz do Burgu.

Wiedeń 19 grudnia. Począwszy od wczoraj wzbudzony jest wstęp do wnętrza spalonego *Ring- theater* wszystkim ciekawym, gdyż prowadzone są roboty około podparcia murów grozących za- waleniem. Najświetsze zestawienie osób, które znalazły śmierć lub zaginęły podczas pożaru, wy- kazało liczbę 620.

Paryż 19 grudnia. W 18-ym okręgu wybor- czym paryskim wybrany został deputowanym na miejsce Clemenceau, socjalista Lafont; w Lyo- nie radykalny kandydat Lagrange, wybrany przeciw socjaliście Humbert. Depesza z Oranu donosi, że 160 ofiar powodzi znaleziono w Pere- geaux.

Rzym 19 grudnia. Senat w dalszych obradach nad reformą wyborczą przyjął poprawkę do arty- kulu 3go, który stanowi, że wyborcami są ci, któ- rzy placą najmniej 19 franków 80 cent. podatku stałych. Poprawka żądała, aby w tej wysokości podatku wliczone były dodatki prowincjonalne. Lubo ministerjum oświadczyło się przeciw tej poprawce, takowa przyjęta została w tajnym głosowaniu 102 głosami przeciw 92. Jutro rozdana będzie „Księga zielona“ obejmująca depesze w sprawie o granicę grecką.

Dublin 19 grudnia. Policya znalazła w dwóch domach wielką ilość broni i amunicji i aresztowa- ła cztery osoby. Tak w Anglii, jak w Irlandji, przytrzymaano wielką ilość pism kompromi- tujących.

Konstantynopol 18 grudnia. Posiedzenie komisji finansowej rosyjsko-tureckiej było długie, ale bezowocne; komisarze turecy nie otrzymali jeszcze instrukcji. Nota równorzędna posłów e- uropejskich do Porty wyraża ubolewanie, że ce- remonial przesypany pod względem konsultów sprze- ciewia się traktatom, kapitulacyom i zwyczajowi i żąda cofnięcia tego ceremonialu za inicjatywą Porty zaprowadzonego i zachowania dawnego stanu rzeczy aż pki posłowie nie będą powołani do wymiany myśli w tym względzie z Portą, co do- dytnie może doprowadzić do legalnej zmiany do- tychczasowych przepisów ceremonialu.

Kursa. — Wiedeń 19-go grudnia 2 godz. 30 minut po pol. Renta papierowa 77-15. — Renta srebrna 78—. — Renta złota 93-80. — 6%. Renta złota węgierska 119-80. — Losy z roku 1860 134-20. — Akcy Banku Narodowego 850—. — Akcy kredytowe 860—. — Londyn 118-90. — Dukaty —. — Napolony 9-42 1/2. — Lombar- dy 150-25. — Losy 1864 roku 173—. — Akcy kolei Karola Ludwika 309—. — Akcy kolei Lwowsko-Czernowieckiej 177-50. — Akcy kolei węg. pół-wschodn. 167-75. — Anglo-Bank 151—. 6%. Listy zast. hipoteczne 102—. — Marki 58-25. Ruble 124-37—. 6%. Listy zastaw. galic. Zakładu kredytow. Ziemi. 101-50. — Nowa renta papierowa 94-25 zlr. — 4%. Renta węgierska 89-90. — Usposobienie giełdy: —.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 19 grudnia.

Table with columns for 'płaca' and 'żądaj' listing various financial instruments like 'Ruble papierowe rosyjskie', 'Marki niemieckie', 'Dukaty węgierskie', 'Listy zastawne i obligi', 'Akcy bankowe', 'Akcy koleje i bankowe', 'Losy krajowe'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądaj' listing various financial instruments like 'Wiedeń 17 grudnia', 'Obligii długu państwa', 'Obligii indemnizacyjne', 'Akcy bankowe', 'Akcy koleje i bankowe', 'Akcy koleje'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądaj' listing various financial instruments like 'Donau-Dampsch.-Ges.', 'Elzbiety', 'Salzb.-Tyr.', 'Ferdynand Nordbahn', 'Franciszka Józefa', 'Gal. Karola Ludwika', 'Koszycko-Oderberg', 'Lwowsko-Czern.-Jassy', 'Nordwest austr.', 'Rudolfa', 'Siedmiogrodzka I.', 'Staats-Eisenb.-Gesell.', 'Südbahn (Lombardy)', 'Theisbahn (Cisnańska)', 'Weg. gal. Luppowska', 'Nord-Ost', 'Westb. Stuhl.', 'Listy zastawne', '6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat', '5% Boden Kredit allg. zlotem platne', '6% papier. 33 lat', '6% Tow. kred. krakowskiego 18 lat', '7% Listy dłużne wloz.', '20 lat', '7% Towarzystwa Kredyt.', '36 lat', '5% Gal. Tow. kred. ziemsk.', '5% Gal. Tow. kred. ziemsk.', '5% Bank Hipot. lwow.', '6% Bank anstr. węg. (National). wal. a.', '5% Szlasko aust. Bod.-Kredit 34 lat', '5% Węg. ogól. Bod.-Kredit 34 lat', '5% Boden Kredit-Institut.', 'Priorytety kolei', 'Albrechts.', 'Alföld-Fiume', 'Donau-Dampsch.', 'Elzbiety'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądaj' listing various financial instruments like 'Elzbiety Linn-Budweis', 'Em. 1870.', 'Salzb.-Tyr. 1873', 'Eparias. Tarn. węg. oszad 300', 'Ferdyn.-Nordw. m. kon.', 'Mor.-Salz. linia 1871/72', 'poż. 14 milion.', 'poż. 1876 r.', 'Franc. Józefa Em. 1867.', 'Em. 1873.', 'Gal.-Karol.-Lud. I Em.', 'Koszycko-Oderb.', 'Lwow.-Cser. I Em.', 'II 1867 300', 'III 1868 300', 'IV 1872 300', 'Nordwest. austr.', 'Lit. B.', 'Em. 1874 200', 'Em. 1873.', 'Salzkam. gat. zł. 200', 'Siedmiogrodzkiej I.', 'Staats-Eisenbahn', 'Südbahn (Lombardy)', 'Theisbah.-Gesell.', 'Weg. gal. Luppow.', 'Nordost', 'zlotem', 'Westbahn', 'Em. 1874 200', 'Losy', '5% Donau Regul.', 'Premiowe Wiedeńskie', 'Węgierskie', 'Tureckie', 'Kredytowe'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądaj' listing various financial instruments like 'Clary', 'Donau-Dampsch.', 'Innsbruck', 'Kogelwichts', 'Krakowickie', 'Other (miasta Budy)', 'Paify', 'Rudolfa', 'Salma', 'Salzburgskie', 'St. Genois', 'Stanislawowickie', '4% Trystenskie', 'Waldsteina', 'Windischgritza', 'Walsy', 'Dukaty węg.', '20 frankowy', 'Imperyjal rosyjskie', 'Funt sterling. angielskie', 'Liry tureckie złote', 'Marki niemieckie za 100 marek', 'Rubel papierowy za 100', 'Lwów 17 grudnia', 'Akcy Banku hip. gal. 200 zlr.', '5% Listy zast. Tow. kred. ziem.', '4%', '5% Bank hip. gal.', '6% Bank hip. gal. wloz. galic.', '5% Obligii indenn. gal. 5%, podat.', '6% pożyczki krajowej', 'Warszawa 15 grudnia', '5% Listy zastawne nowe 1869 r.', '4% Listy likwidacyjne'.

Nakładem księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie wyszło dzieło p. t. Kwiaty rodzinne, wybór poezji polskiej, ułożony przez Narcyzę Żmichowską.

MAGAZYN POD FIRMA w Krakowie przy ulicy M. Anna Szeuńskiej, na zbliżającą się Gwiazdkę i Karnawał zaopatrzony zostanie w wielki wybór kwiatów, krawatek, żabotów, negliżyków, czapek...

Dom handlowy pod firmą: Fr. Lenert W KRAKOWIE, przy ulicy Sławkowskiej pod „Gankiem“

Sliwki bośniackie w tej dobroci, jak w roku zeszłym; biorącym 500 kilo naraz, po 36 zł. za 100 kilo, na drobna sprzedaż po 40 c. kilo.

Cukru kanaru w dobr. gat., w głowach 1 kilo 46 c. Cukru kanaru lep. w głow. 1 „ 47 „ Cukru najlep. 1 „ 48 „

Kawy Ceylon Nr 1 1/2 kilo 70 „ Kawy Ceylon Nr. 3 2 1/2 „ 75 „ Kawy 4 najgr. 1/2 „ 80 „

Herbaty czarnej rosyjskiej w dobrym gatunku 1/2 kilo 1-20 i 1-50 Herbaty fam. najlep. „ 2-— i 2-50

W. Goldwasser Skład towarów korzennych i herbaty w Krakowie, Rynek główny L. 5/44.

ROTH LIPOT'sches Wein-Exportgeschäft w Wetzlar, Osztrja. rozsyła najszlachetniejsze i najlepsze wina węgierskie.

SYRUP Sosnowo-balsamiczno-ziolowy Aleks. Mańkowskiego przez panów lekarzy wypróbowany środek we wszelkich mroźnych katarach, długotrwałych kaszlach i chrypach przy zapaleniu kanału oddechowego.

WIENER Allgemeine Zeitung.

Grosses politisches Journal, die einzige in der oesterreichisch-ungarischen Monarchie dreimal des Tages erscheinende Zeitung. Die „Wiener Allgemeine Zeitung“ ist das reichhaltigste und in Folge ihrer eminenten politischen und gesellschaftlichen Verbindungen das bestinformirte Journal.

Abonnements-Preise für Oesterreich-Ungarn:

Table with 2 columns: Subscription type (Mit einmaliger, zweimaliger, dreimaliger Versendung) and Price (Für 1 Monat, 3 Monate).

MOSKWA. Bracia Popow ces. ros. nadworni dostawcy. Ponieważ od dłuższego czasu sprzedają różne surrogata za prawdziwą rosyjską herbatę karawanową...

Zastępuje maszyny parowe bez urzędzenia kotłów i komina, Wolny od koncesyj, bezpieczny, znacznie mniejsze koszty ruchu.

Słuchajcie i dziwcie się! Otrzymał skład objęty od maszyn konkursowej fabryki Britannia srebra wyprzedzonym będzie niższej ceny szacunkowej.

L. NELKEN'S Britanniasilber-Fabriks-Haupt-Depot, Wien, VI., Windmühlgasse Nr. 26. Wielmożny Panie! Przed mniej więcej 14 miesiącami sprowadziłem od Pana garnitur towarów z Britannia srebra.

DOM dwupiętrowy, zupełnie nowy, z dwoma frontami, w Krakowie, w śródmieściu, bliżej głównego Rynku położony...

Likwidacya. Wielki zakład angielski, który popadł w nie wypłacalność, donosi mi jako pełnomocnikowi w państwie austr. węgierskim:

- 6 noży z Britannia srebra z ostrzami stalowymi
6 widelców „ z jednej sztuki
6 łyżek „ „ angielski
6 łyżeczek „ „ b. piękna.

Nadzwyczajna sprzedaż okolicznościowa w Wiedniu Z powodu wypadku śmierci wyprzedana będzie partya starych szynnych win, między innymi następujące gatunki...

C. Leidenfrost w Wiedniu I. Rengasse 2. Listowne zamówienia należy tam adresować. Opakowanie po cenie kosztu.

Na wielostronne żądanie przedłuża się do dnia 10 stycznia 1882 r. prenumerata na tanie wydawnictwo dzieł Juliusza Słowackiego w 5 tomach z portretem.

Prenumeratę wynoszącą 2 złr. 50 cent. przyjmuje wyłącznie księgarnia F. K. Pobudkiewicza (Kraków, Rynek, hotel Dreźnieński). Tom I już wyszedł i rozdzia się prenumeratom od dnia 17 grudnia.

Zarząd znanych z gustownego urządzenia LAZIENEK PARYSKICH w Krakowie przy ulicy św. Gerudy pod Nr. 1, obok Stradomia, naprzeciw plantacyj.

LAZNIĘ PAROWĄ z tuszami i basenem na wzór w pierwszorzędnym tego rodzaju zakładach istniejących i takowe od dnia dzisiejszego do użytku Szan. Publiczności codziennie od godziny 6ej rano do godziny 8ej wieczór są otwarte.

Table listing various goods and prices: Mokka praw. arab. b. szlachetne 7-15, Menado najlep. brunat. 6-60, Ceylon perłowa najlepsza 5-90.

46 zabawek zł. 2-28. Wszelkie świeże i wędzone ryby morskie po cenach targowych: 2592-12) zawsze tylko w najlepszym najświetlejszym towarze za poręczeniem dobrego na dejsia.

Tylko za 2 złr. 28: 46 podarunków, cały zbiór dziecinnych zabawek. 1 piękne pudełko żołnierzy, 1 teatrzyk dziecienny, 1 panorama 1 cztery balonki powietrzny, 1 gra 1 piszeczka czarodziejska...

Tylko za 4 złr. 60: 66 podarunków. Następnym zbiór, który u każdego, kto go zobaczy, wywołuje zadziwienie i radość: Godarda balon powietrzny (le nouveau monde) i teatrzyk, książka z obrazkami Depitisa...

Następny zbiór za złr. 8-50 przeznaczony jest dla dorastającej młodzieży, 1 kompletny aparat fotograficzny, dla nauzenia się fotografii, 1 mechaniczny wodotrysk z magnetycznym rybkami, 1 cytra wiedeńska ze szkła cytrynowa...



Obrazki Świętych w największym wyborze poleca H. Kretschmer, ulica Szewska L. 2 w Krakowie. (3282-4-10)

Obwieszczenie.

Kasa Oszczędności Powiatowa w Wieliczce udzielać będzie pożyczki także na weksle. (3247-2-3)

Br. Lipowski, Prezes.

W roku 1877 zgubiono w Krakowie pod Zamkiem rewers na 260 i na 110 zł. i metrykę Wojciecha Płonki, organisty w Jodłowniku. Zaskawy znalazca zechce się zgłosić do ks. Bobka proboszcza na Piasku przy kościele św. Szczepana, gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie. (3335-2-3)

Zamówienia na wino

szampańskie przyjmuje J. A. Ameisen w Krakowie. (3199-5-5)

Piękne parcele budowlane

przy ulicy Karmelickiej i Batorego są do sprzedania. — Blizsza wiadomość w biurze Rady powiatowej krakowskiej. (2860-7-12)

DROŻDŻE PRASOWANE

odznaczono na ostatniej wystawie paryskiej pierwszym medalem srebrnym.

C. k. fabryka spirytusu i drożdży prasowanych w Wiedniu Reindorf podaje wiadomość, że oddała skład swych drożdży prasowanych w Krakowie jedynie tylko panu Hermanowi Fritschowi.

Nasza paryska fabryka podniosła się podwyższenia drożdży o 50%, tak, że obecnie drożdże to przewyższają wszelkie inne tego rodzaju słynne wyroby.

Nasz skład w Krakowie otrzymywać będzie codziennie świeże drożdże w najlepszym gatunku, a wszelkie zamówienia z prowincji wykonane będą punktualnie przez pana H. Fritscha. (3098-3-3)

C. k. fabryki spirytusu i drożdży prasowanych w Wiedniu-Reindorf i w Paryżu Maisons Alfort.

500 Złr.

zapiszę temu, który po użyciu Róssera wody dla usi i zębów Rasz, po 55 c. kiedykolwiek bólu zębów dostanie, lub komu z usi niejednemu do wiadomości, że oddała skład swych drożdży prasowanych w Krakowie jedynie tylko panu Hermanowi Fritschowi.

Nasza paryska fabryka podniosła się podwyższenia drożdży o 50%, tak, że obecnie drożdże to przewyższają wszelkie inne tego rodzaju słynne wyroby.

Nasz skład w Krakowie otrzymywać będzie codziennie świeże drożdże w najlepszym gatunku, a wszelkie zamówienia z prowincji wykonane będą punktualnie przez pana H. Fritscha. (3098-3-3)

C. k. nadworny maszynista R. GEBURTH, fabrykant c. k. uprzyw., pieców regulacyjnych do napełniania i przewietrzania w Wiedniu, VII., Kaiserstr. 71 poleca swe słynne znane piece.

Gruntowne sprzątanie palniami przyjemne ciepło, długi czas palenia, prosta i wygodna manipulacja. Piece te doskonale zostały jak najlepiej przez nową metodę wyrobu. Polewane, zblokowane i emalowane piece, piece z zainstalowanymi profilami bardzo gustownie po taniach cenach.

Urządzenie tanich praktycznych przewietrzeni. Patentowe wkłady do szwedzkich (glinianych) pieców wkładane być mogą bez trudności, bez burzenia pieca, w najkrótszym czasie. Cena 30 miejsc w Wiedniu z włożeniem, lub na prowincji z opakowaniem sztuksa 8 złr.

Blizsze szczegóły w ilustrowanym cenniku. Zamówienia na prowincje uskutecznią będą punktualnie za zaliczką. (2932-3-3)

NOWY WYNALEZEK. PARFUMERIE IXORA BREONIE ED. PINAUD. Mydło, Esencja dla chustek, Woda toaletowa, Pouda, Olejek, Puder ryżowy, Kosmetyki.

Panienci lub osoby w starszym wieku

pragnące nauczyć się kroju podług najlepszego systemu, w krótkim czasie i pod przystępnymi warunkami, mogą pobierać lekcje przy ul. Krupniczej pod L. 157, naprzeciw fotogr. A. Szuberta, w oficynie lewej I. piętro. — Na żądanie można mieć podług najwzrostszych modeli fasony papierowe lub z organiny, zastosowane najdokładniej do figury. (3077-6-5)

MYDŁA tłuste i glicerynowe

w największym wyborze u Wilhelma Fenza w Krakowie. (3088-8-8)

1000 sztuk drzewa sosnowego

przeciętnej grubości 15 cali zdatego na belki oraz na tarty materiał jest do sprzedania w lasach Dąbrowickich. W tymże samym majątku jest do sprzedania 100 morg. lasu sosnowego od 80 do 100 lat. Blizszej wiadomości udziela zarząd dóbr Dąbrowicy poczta Gdów. (3327-2-6)

Do nabycia realność

mająca 24 sążni frontu, składająca się z dwóch domów, murowanej stajni, placu pod budowę i obszernego ogrodu w bliskości miasta. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej pod L. 46 n. — 50 st. u właściciela. (3306-2-3)

LYŻWY

patentowane, różnych systemów angielskie, holenderskie oraz prawdziwe „Halifax“ na każdą miarę stopy, również wszelkie przybory do ślizgania w wielkim wyborze najtaniej w handlu pod firmą

ANDRZEJ SCHULTZ Rynek Nr. 32 w Krakowie. Badano przez pierwszorzędną kolegię medyczne Niemiec i dla swych znakomitych własności koncesjonowane przez Wys. Namiestnictwo węgier.

Płótno od podagry

używa się jako pierwszorzędny szybko i pewnie skutkujący środek przeciw podagrze, reumatyzmowi, (hamaniu członków itp.), różnym rodzajom kurczom w rękach i nogach, a zwłaszcza narobieniu żył, obrzęczeniu członków, zwichnięciu i kłuciu w boku.

W paczkach z opisem użycia po 1 złr. 5 cent., podwójnie mocne dla cięższych chorób po 2 złr. 20 cent.

Paryski plaster uniwersalny przeciw wszelkiego rodzaju ranom, ropieniu się i obrzęczeniu, odmrożeniom i nagniotkom.

Stoik wraz ze sposobem użycia kosztuje 35 c. i 70 c. Opakowanie 20 ct. Dostać można w Krakowie w aptece „pod złotym Słońcem“ E. Stockmara.

5 kilowy koszyk

pomarańcz 30—35 sztuk . złr. 1 85 cytryn 40—45 " " 1 95

w wyborowym najlepszym mesyńskim gatunku punktualnie poczta z zaliczką oplatnie i opłatnie. Wszelkie inne owoce południowe po cenach hurtowych. Cenniki oplatnie. (2525-11-24)

Zabawa na zimę. Bud o tano: Gartenlaube, Bazar, Über Land und Meer i. t. d. dobre romanse i t. d. — katalogi oplatnie pocztą. (3297-2-2)

Szczególnie polecamy jako podarek na święta. Fabricius Jugendzeitung I. Jahrgang, z powodu znakomitej treści w swoim czasie słynny, tylko kilka egzemplarzy, gust. opr. 3 marki zamiast 7 mar. 10 feb. Reher & Bunge, Altona.

TASIEMCA

z głową, usuwą za poręczeniem bez niebezpieczeństwa i bólu, oraz bez kuracji głodowej, w przeciągu 2 godzin, lekarstwo apteki „zum hl. Georg“ w Wiedniu, V., Wimmergasse Nr. 33. (2737-9-12)

Pledy podróżne

sztuksa po 4, 5, 8 i 12 złr. Te, któreby się nie spodobały, przyjmują na powrót za zwróceniem kosztu przesyłki. Dla średniego wzrostu mężczyzny na jesienne ubranie z dobrej wełny 3-10 metrów za złr. 4 96; na ubranie z lepszej wełny za 7 44; z doskonałej wełny za 12 złr. z najlepszej wełny za 12 złr. Prawdziwe z doskonałej wełny materye na spodnie zimowe, surduty, odzienia, płaszcz na deszcz; szewioty, peruwiański, doski, lodeny, filce, tyflę, sukna bilardowe, materye na paletoty damskie, męzki, kamgarny, jak również materye na okrywki — poleca Joh. Stikarofsky, Fabriks-Niederlage in Brünn.

Próbki franco; zbiory próbek dla krawców nieopłatnie; szczególnie zwraca się uwagę panów krawców na obfity wybór i na niesłychanie niskie ceny. (2283-24-24)

Ogłoszenie. W celu umożliwienia naszym Szanownym kupującym sprowadzenia naszego SZAMPANA IMPERIAL po taniach cenach, odebraliśmy z końcem listopada b. r. nasze zastępstwo agentom naszym w Wiedniu, Budapeszcie, Pradze, Bernie, Lwowie, Krakowie, Tryescie, Gracu i Lublanie, a natomiast urządziliśmy dla Austrii-Węgier jedyny skład w Wiedniu, Postgasse Nr. 20 u p. Marka Holländera, gdzie odbywa się sprzedaż naszego szampauna tylko w plombowanych oryginalnych koszykach po 6 i 12 butelek w cenie 12 i 24 złr. — Rozysłki za poprzedniem otrzymaniem pieniędzy przez p. Marka Holländera lub za zaliczką. (3151-4-5) Favre Frères, Epernay.

ZMIANA LOKALU. Skład towarów aksamitnych i jedwabnych p. f. A. Herzmansky znajduje się od 15 grudnia b. r. w Wien, VII Bez., Mariahilferstr. Nr. 26, Ecke der Stiftgasse. (3152-9-15)

Oslabienie męzkie, rozstrojenie nerwów, utrata soków i krwi, tajne grzechy młodzieńcze i wyzdania. Dra WRUNA

proszek peruwiański (wyrabiany z złóż peruwiańskich). Proszek peruwiański jest jedynie i wyłącznie na to odpowiedni, aby zapobiedz każdemu osłabieniu części rodnych i piciowych i tym sposobem usunąć środkiem leczniczym we wszystkich zbożeniach ustroju nerwowego, w osłabieniach spowodowanych wskutek utraty soków i krwi, a szczególnie w osłabieniach męzkich wskutek wyczerpania, samowolta i nocnych polucji (jako jedynych skutków osłabienia) tudzież w nerwowem drżeniu rąk i nóg. — Po użyciu tego środka z pewnością nastąpi polepszenie. Cena pudełka z dokładnym opisem w złr. 80 cent. (2909-8-30)

Skład w Krakowie utrzymuje W. Redyk, apt. — Główny agent: Al. Gischner, dyplom. aptekarz w Wiedniu, II., Kaiser Josephsstrasse Nr. 14.

Kapitalistom, prywatnym i spekulantom giełdowym, kasom oszczędności, urzędom kasowym, w ogóle wszystkim, którzy zbierają majątek, chcą go korzystnie ulokować i pomnożyć, polecamy najgoręcej pismo finansowe wychodzące obecnie piąty rok, odznaczono na kilku wystawach dyplomem uznania, złotymi i srebrnymi medalami

DER KAPITALIST

Informationsblatt für Private finanziellen Angelegenheiten.

To pismo fachowe wychodzące raz na tydzień (w sobotę wieczór 12—16 stron) nakładem domu bankowego J. Kohn & Co., odznacza się przed wszelkimi innymi podobnymi tygodnikami obfitą treścią, jasnym, fachowym i pogłębionym omówieniem wszelkich zdarzeń na polu finansowem i czynników mających wpływ na kursa.

TREŚĆ: Korespondencya Redakcyi. W tej rubryce udziela Redakcyja każdemu zapytującemu dokładne objaśnienie i sumienną radę racyach zamiany, o kursie, wartości, widokach i możliwości spekulacji wszelkich papierów wartościowych notowanych w urzędowym kursblacie, tudzież o wszelkich w tym roku s tki tysięcy złr., jako zysk czytelnikom pisma Kapitalist.

Przegląd giełdowy. W bardzo dokładny sposób a zarazem czynione są wnioski o przyszłej sytuacji giełdy i możebnych ruchach kursów. Bogate doświadczenie, którem rozporządza redakcyja na tem polu, tudzież zaufane stosunki z dotychczasami sferami finansowemi czynią nasze tygodniowe sprawozdania zaufanym przewodnikiem dla wszystkich interesowanych ruchem kursu wartości giełdowych.

Wiadomości brukowe, Wiadomości kolejowe i transportowe, Gwarectwa górnicze, Towarzystwa budowlane, Notatki finansowe, Targ pieniężny.

Oprócz tego podaje nasze pismo serię zajmujących artykułów o targu lokacyj (cenne wskazówki dla każdego kapitalisty, o sytuacji i przyszłości specjalnych gałęzi przemysłowych i podaje czytelnikom wskazówkę do wyzyskania sposobem racjonalnym w rozmaitych wykazujących się anomalie kursceftu.

Szczegółność tabel efektów

o cenne wzbogacenie naszego pisma tworzą wydawane przez nas, dotychczas więcej niż w 300.000 egzempl. rozszerzone tabelaryczne omówienie wszelkich z osobna danych, mających styczność z wszystkimi publicznymi papierami wartościowymi w Austrii-Węgrzech. (Wysokość kapitałów akcyj i akcyj pierwszeństwa, planu umorzenia, odsetkowania, wysokość zapłaconych dywidend, zmiany kursu, widoki i zyskownej każdej kategorii efektów z osobna.

Tabela A akcyje kolejowe i pierwszeństwa, Tabela B losy austriacko-węgierskie, Tabela C listy zastawne i obligacje hipoteczne, Tabela D banki, Tabela E przedsiębiorstwa przemysłowe.

Naszym abonentom rocznym dostarczamy tą mającą wyjść broszurę lub powyższe 5 tabel efektów na żądanie darmo i opłatnie.

„Kapitalist“ podał w ostatnim roczniku mnóstwo rozmaitych notatek i uwzględnił jako zdarzenie dziełowe bardzo wielkiej doniosłości. Nasze wtyki oddzielnie wyszły artykuły „Einst und Jetzt“ i „Länderbank“ sprzedano w wielu tysiącach ex. Nasze pismo zajęło stafrancuskich środków i prorokowało temu zakładowi mimo znanych szkód przy sprzeczności rad zawiadowczej lepszą przyszłość. Akcyje spadły wtedy na 100, notują dziś 154! W zna- i nawału przeciwnych broszur zdanie, że spadek kursu nie jest umotywowany i że znaczne polepszenie nastąpić musi. Akcyje kolei Północnej podniosły się z 1940 do 2100! Ze szczególną uwagą śledziliśmy nasze pismo sytuację targu realności i przepowiedziało znaczne polepszenie wartości budynków, które po części już nastąpiło i codziennie wzrasta. Wielu niesłusznie zaniebującym efektem lokacyjnym i spekulacyjnym pomogliśmy przez ciągłe notatki na dobrej podstawie do uprawnionego kursu i w tym względzie przypominamy akcyje obu zakładów pożyczania wozonów cegielni Draschego, browaru Lesing, fabryki broni, Anglobanku, czeskiego zakładu kredyt. ziemsk., anstryack. zakładu kredyt. ziemsk., banku depozytowego, czeskiego Unionsbanku, węgier, złota renty, węgier, pożyczkę kolejową, akcyje szwedzkich kolei i więcej. Przewidywalność zawczasu ogromne zwyżki kursu akcyj kredytowych kolei Państwowej, lombardów, czeskich kolei (szczegółowo Elbthal, Północno-zachod. i Dux-Boedenbach) ostrzegaliśmy jednak także przed przekroczeniem i sturalimy się ciągle i skutecznie do sprzeczności ich do właściwej miary. W skłence naszych jasnych, fachowych i bezstronnych przedłożeń w sprawach kolei szląskiej granicznej, Prasko-Dux-

Prenumerata na pismo „Der Kapitalist“ wynosi: W Wiedniu i w kraju z opłatną przesyłką pocztową

całorocznie 4 złr. 50 cent. półrocznie 2 " 40 " całorocznie 5 złr. 80 cent. półrocznie 3 " 40 "

Nra na próbę darmo i opłatnie. Redakcyja i Administracyja w Wiedniu, Stadt Kohlmarkt 6.

Poszukuje się na prowincyi A P T E K I do wydzierżawienia. Blizsza wiadomość w aptece p. Reida w Tarnowie. (3214-6-6)

Spółnik z kapitałem 12,000 rs. potrzebny do dobrze funkcyonującej w Warszawie parowej cegielni opartej na gwarancji hipotecznej. Oferty należy adresować „Parowa cegielnia“ w Warszawie poste restante. (3315-3-3)

Mich. Stanisław Bury w Altonie via Hamburg, poleca po cenach umiarkowanych wędzone sielawki i bydlinki, jakoteż świeże ryby morskie i homary w paczkach pocztowych. (3181-7-8)

Maść na rany bardzo skuteczna na wszelkiego rodzaju rany, — już przeszło 1000 podziękowań otrzymałem, — cena od 10 cent. do 1 złr.

Woskowa pasta do zapuszczenia podłogi, z przepisem użycia, 1 kilo 1 złr., 4 kilo wysyłam franco. Tomasz Gurowicz, Budapeszt. (3207-5-5)

Mleko prosto od krowy litr 12 ct. zbierane „ „ 6 „ smietanka „ „ 25 „ na Wielopolu Librowakiem w ogrodzie L. 66. (3305-3-3) Beczki na piwo, zawierające 25—30 wiader starej miary, z drzewa szczypiowego w dobrym stanie, są do nabycia w browarze J. A. Johna Synów w Krakowie. (3014-9-9)

Gwarantowane tylko Nr. 19 19 nieprzemakalne PŁASZCZE NA DESZCZ z gumową podszewką, z materyi gumowych, jak również z napojonego Lodenu, Sukna i Tiflu, szczególnie dla myśliwych różnego kroju, także KURTKI poczwazy od 7 złr. — Dia c. k. wojskowych według przepisanego kroju. (2132-17-5) J. N. Schmidler, Lieferant Sr. Majestat Kriegsmarine, WIEN, VII., Stiftgasse 19 Filiale: L. Kohlmarkt 5. 19

# Zakład gazowy w Krakowie

będąc często od konsumentów gazowych zapytywany o stan rokowań z Gminą co do oświetlenia gazowego, podaje do wiadomości powszechnej, iż wniesione zostało do Świetnego Magistratu Miasta Krakowa podanie Dessauskiego Towarzystwa Gazowego, poniżej dosłownie umieszczone, które stan tej sprawy dokładnie objaśnia.

## Do Świetnego Magistratu król. stoł. miasta Krakowa.

Dessau, dnia 15 Grudnia 1881 r.

Odwolując się do naszego pisma z dnia 28 Października r. b. przystępujemy na podstawie przeprowadzonych dochodzeń i zasięgniętych informacji do postawienia Świetnemu Magistratowi dokładnych propozycji, dotyczących dalszego dostarczania gazu dla miasta i budynków miejskich.

Jesteśmy gotowi:

1) Po upływie istniejącego kontraktu, a zatem od 1go Października 1882 roku zatrzymać te same ceny, które Świetnemu Magistratowi pod dniem 27 Września, aż do upływu kontraktu dobrowolnie przyznaliśmy. Według tego obliczalibyśmy nadal płomienie na 5 stóp sześciennych, po dotychczasowej kontraktowej cenie płomieni 4 stopowych, a więc całonocne po 52 złr. 50 ct. w. a., a północne po 26 złr. 25 ct. w. a. rocznie. Tym sposobem wypadnie cena dla płomieni całonocnych, które rocznie 18814 stóp sześciennych wiedeńskich gazu konsumują, za tysiąc stóp sześciennych gazu 2 złr. 79 ct. w. a. (= 8.833 cent. za metr), a dla płomieni pół-nocnych, konsumujących 10156 stóp sześciennych wiedeńskich rocznie, nawet już tylko 2 złr. 58 ct. w. a. za 1000 stóp sz. w. (= 8,168 ct. za metr sz. <sup>1)</sup> W porównaniu z dotychczasowymi kontraktowymi cenami pięciostopowych płomieni po 58.80 względnie 29,40 złr. i w stosunku do konsumpcji roku 1880 przedstawia to oszczędność roczną dla miasta w kwocie 2050 złr. 65 ct. w. a.

Również utrzymalibyśmy ustępstwo nasze z dnia 27 Września poza 1 Października 1882 dla kategorii budynków miejskich wymienionych w końcowym ustępie §. 15 dotychczasowego kontraktu, iżby zamiast po 5 złr. 25 ct. w. a. za 1000 stóp sześciennych wiedeńskich, tylko 9 centów za metr sześcienny, czyli 2 złr. 84 ct. w. a. za 1000 stóp sz. w. gazu było liczone, z czego biorąc stosunek konsumpcji r. 1880 wypadnie dla miasta dalsza oszczędność rocznie 2943 złr. 92 ct. w. a.

2) Jesteśmy gotowi sieć rur miejskich i publiczne oświetlenie gazowe stósownie do pisma Świetnego Magistratu z dnia 13 Lipca b. r. sub 3 d. rozszerzyć na ulice i place dotąd jeszcze gazem nie oświetlone, które Świetny Magistrat w granicach bliżej oznaczyć się mających (może przez oznaczenie w liczbach długości rur rozprzewadających) nam poda.

3) Jesteśmy gotowi od dnia 1 Października 1882 począwszy, płacić miastu jeden cent, od każdego metra sześciennego gazu (= 31.58 centów od 1000 stóp sz. w.) prywatnym w Krakowie sprzedanego. Wedle stosunku konsumpcji gazowej roku 1880 uczyni to kwotę 4245 złr. 88 ct. w. a., która przy terażniejszym obniżeniu cen gazu dla prywatnych znacznie się podwyższyć może.

Dochód z tej bonifikacji, tudzież z oszczędności pod 1) na cenach za dostarczany gaz miastu już nawet według stosunku konsumpcji r. 1880 wynosiłby sumę 9240 złr. 45 ct. w. a., co się równa 31 procentowemu zmniejszeniu się kwoty, jaką miasto w r. 1880 za publiczny gaz i za miejskie budynki Towarzystwu wypłaciło.

4. Dla tych postanowień żądamy kontraktu tylko na lat pięć, począwszy od dnia 1-go Października 1882 r. Jeżeliby na dwa lata przed upływem kontraktu nie było wypowiedzenia, byłby kontrakt na dalsze trzy lata milcząco przedłużonym; a także na peryody trzechletniej prolongacji odnosiłby się dwuletni termin wypowiedzenia. Nawet to pierwsze pięciolecie kontraktu chętnie skróciłibyśmy, gdyby z przedłużeniem kontraktu nie była połączona kwestya co do natychmiastowej budowy kosztownej drugiego zbiornika gazowego (gazometru).

Przytem czynimy tą uwagę, iż na czas kontraktu a względnie prolongacji, nie żądamy dla siebie żadnego zgoła przywileju na zakładanie rur i że owszem miastu zawsze wolno będzie przystąpić do zbudowania zakładu gazowego konkurencyjnego, lub też do zaprowadzenia elektrycznego oświetlenia, jeżeli interesa miasta lub jego mieszkańców tego wymagać będą. Mamy jednakże nadzieję, iż do tego nie przyjdzie. Rentowność krakowskiego zakładu gazowego, którego kapitał po wykonaniu przedłużenia rur rozprzewadających sub 3 i drugiego gazometru, dojdzie co najmniej do sumy 500,000 złr. w. a. jest obecnie przy cenach i warunkach, przez nas ofiarowanych, tak dalece małą, że w historii przemysłu gazowego i komunalnych zarządów nie znajdzie się przykładu, aby ze strony miasta użyto kapitału 4 do 500,000 złr. w. a. celem podjęcia walki zniszczenia o udział w tak małym zysku.

Z przyjęciem tych warunków, poza które pod żadnym względem dalej iść nie możemy, będzie zajmował Kraków najkorzystniejsze miejsce pomiędzy wszystkimi

<sup>1)</sup> Cena ta jest nawet niższą, ponieważ koszt utrzymania latarni i lamparzy Zakład Gazu sam ponosi.

miastami austro-węgierskiej monarchii <sup>2)</sup> nie tylko co do miejskiego oświetlenia, ale także co do cen za gaz dla prywatnych konsumentów i publicznych budynków, a kwota z obniżenia ceny gazu dla prywatnych wraz z proponowanymi miastu tem pismem korzyściami już przy terażniejszej konsumpcji gazowej rocznie wyżej 30,000 złr. w. a. wypadnie, przyczem jeszcze nie są uwzględnione znaczne obniżania, które dotąd w czasie istnienia kontraktu dobrowolnie zaprowadziliśmy.

Gdy ogólna sprzedaż gazu dla miasta i dla prywatnych w Krakowie w r. 1880 tylko kwotę 82,926 złr. 48 cent. w. a. osiągała, to ofiarowane ustępstwa wynoszą wyżej 36% z brutto dochodów zakładu gazowego. Mianowicie wynosiła sprzedaż gazu dla prywatnych w roku 1880 sumę 52827 złr. 72 cent. w. a., który to dochód przez dobrowolne zredukowanie ceny d. 27 Września r. b. (z 6 złr. 30 cent. w. a. za 1000 stóp sz. w. na 11 centów za metr sześć.) zmniejszył się o sumę około 19000 złr. w. a. czyli zeszała do 34000 złr. w. a.

Czyż więc dlatego, aby tę wcale drobną sumę, na korzyść prywatnych konsumentów, przedstawiających bardzo małą część mieszkańców, jeszcze dalej obniżyć, miałoby miasto budować zakład konkurujący i na to ryzykować kapitał 4 do 500,000 złr. w. a.! Na zysk z oświetlenia ulic także miasto liczyłoby nie mogło, gdyż nasze powyższe propozycje przez stałe dochody z oddawać się mającego 1-go centa za każdy metr sześcienny gazu, zredukują wydatki na gaz dla miasta i publicznych budynków, niżej kosztów własnej produkcji gazu, dlatego nie mógłby zakład konkurujący miejski, dostarczać tańszego gazu dla Gminy, jak my jej przy doliczeniu tego ustępstwa ofiarujemy.

Nadmieniamy przy tej sposobności wyraźnie, że statutami uprawnieni jesteśmy do wciągnięcia oświetlenia elektrycznego w zakres naszych przedsiębiorstw, że więc z naszej strony na żadne nie natrafiliby trudności, zamiast gazu, zaprowadzić do oświetlania ulic, światło elektryczne pod warunkami, w swym czasie ułożyć się mającymi, skoro tylko ten wynalazek po zaprowadzeniu go w innych miastach okaże się technicznie i ekonomicznie odpowiednim.

Zawiadamiamy nareszcie Świetny Magistrat, iż udzieliliśmy p. Vossowi pełnomocnictwo do wzięcia udziału w układach na powyższej podstawie i do dania wszelkich wyjaśnień, jakichby zażądano.

Jak znacznie cena gazu została w Krakowie zniżoną, wykazuje zestawienie cen za jeden metr sześcienny gazu w różnych miastach monarchii austro-węgierskiej n. p.

Miejscowości	Cena za metr sześcienny gazu centów w. a.	Miejscowości	Cena za metr sześcienny gazu centów w. a.
W Szegedynie*	23—	W Zateczu	16-78
" Temeswarze	22—	" Steyer	16-78
" Koszycach*	21-19	" Preszburgu	16-75
" Koloszarze	21-19	" Cieplicach	16-46
" Tryencie	21—	" Gracu	16—
" Ischl	21—	" Krems	16—
" Lublanie	21—	" Rjece	16—
" Bozen	20-48	" Komotau	16—
" Oedenburgu*	20-39	" Ostrawie	15-90
" Debreczynie*	20-13	" Aussig	15-82
" Gmunden	20—	" Bodenbach	15—
" Meranie	20—	" Nowym Iezynie	14-13
" Olomuńcu	19-42	" Prossnitz	14-13
" Zagrzebiu	19-42	" Zwittau	14-12
" Pięćkościolach*	19-42	" Karlsbadzie	14-06
" Wielkim Waradynie*	19-42	" Lutomierzycach	14-02
" Müdling	19-05	" Tetschen nad Elbą	14-01
" Schönbergu	19-04	" Warmsdorf	14—
" Buda-Peszeie	19—	" Iglawie	14—
" Raab	18-54	" Jägerndorf	14—
" Stuhlweissenburgu*	18-50	" Rumburgu	13—
" Celowcu	18-05	" Budweis	13—
" Asch	18-32	" Hohenelbe	13—
" Wels	18—	" Bernie	od 12-96 do 12-50
" Salzburgu	18—	" Pilznie	12—
" Aradzie*	18—	" Wiedniu	10—
" Chebie	17-08	" Bielitz-Biała	od 10 do 16
" Wiener Neustadt	17—	" Pradze	od 9-5 do 12-5
" Pola	17—	" Krakowie i Podgórze	od 9 do 11
" Graßlitz	16-17		

<sup>2)</sup> Ceny w miastach (\*) oznaczonych są autentycznie znane z roku 1877, wszystkie inne odnoszą się do roku 1880/81.

Z głębokim szacunkiem

DYREKCYA

Niemieckiego Kontynentalnego Towarzystwa Gazowego.



(3339-2-2)

Wład. Sulima Pegowskiego c. k. Rady Sądu krajowego w Krakowie, P. s. do Rady Państwa, Właściciela dóbr ziemski h., urodzonego w dniu 8 września 1831 r. tudzież małżonki tegoż MARYI z PRZYBYŁOWSKICH Pegowskiej urodzonej w dniu 17 listopada 1836 roku, którzy w katastrofie pożaru teatru w Wiedniu śmierć ponieśli, odbędzie się we wtorek d. 20 grudnia b. r. w kościele Archyepiscop. P. Maryi o godz. 10ej zrana Nabożeństwo żałobne na które pozostała córka wraz z mężem i wnuczką Krewnych, Znajomych i pobożną Publiczność zaprasza.

KSIEGARNIA G. Geberthnera i Spół. w Krakowie otrzymała na skład główny Stanisława Kaczkowskiego, posła sieradzkiego Tablice synchronistyczne do historii polskiej wraz z tablicą genealogiczną. Wydanie Stan. Byszeskiej (córki autora) w wielkiej 4ce, tablic 48. Cena 2 złr., z przes. pod opaską rek. 2 złr. 15 c. (3346-1-3)

ZŁOTA KSIĘGA SZLACHTY POLSKIEJ przez Teodora Zychlińskiego Rocznik IV ozdobiony portretem Ignacego Prądzyńskiego, z dodaniem ośmiu tablic genealogicznych: królowej Maryi Leszczyńskiej, księżęcego domu Radziwiłłów i Skórzkowskich herbu Drogosław. (3345-1-2) Cena 6 złr. w. a. NA SKŁADZIE W KSIEGARNI G. Geberthnera i Spółki w Krakowie.

KSIEGARNIA G. Geberthnera i Spółki w Krakowie ma zaszczyt zawiadomić, iż drugie wydanie HOMERA ILIADY przekładu (3341-1-2) Prof. Dra Paula Popiela, znajduje się pod prasą i ukończone zostanie w początkach lutego 1882 r.

Wzywam p. K. B. do odiania jeszcze w r. 1874 i 1875 na weksel zaciągniętego długu, w dniach 15, bo w przeciwnym razie jestem zmuszony publicznie pańskie nazwisko wymienić, oraz o odbiór wspomnianego długu w drodze sądowej się postarać. (3371)

Kamienica NOWA w Mielcu w najcenniejszym miejscu, z nowymi zabudowaniami gospodarskimi, po większej części murowanymi, dogodna na sklepy i pomieszczenie urzędów, przynosiąca dochodu 7% z widokami większych korzyści, jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki do sprzedania. Na hipotecę w że pozostała kasa oszczędności około 6000 złr. w. a. Blizszych szczegółów udzieli Dr. Buś adokat w Tarnowie. (3334-1-3)

MAJĄTEK ZIEMSKI w W. Ks. Krakowskiem 1/4 mili od przystanku kolei Południowej, 1 1/4 mili drogą wozową od Krakowa położony, obejmujący 250 mrg. ornego gruntu 46 mrg. łąk z prawem propinacji jest do sprzedania. Blizsza wiadomość w Rynku głównym Nr. 32 II. piętro od godziny 11ej do 1ej. (3340-1-3)

500 dukatów wypłace temu, kto po użyciu KOTHEGO WODY NA ZĘBY (flaszka po 35 ct.) dostanie kiedykolwiek znowu bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust. Joh. George Kothe, emerytów. dostawca nadworny, Mödling bei Wien, Villa Kothe. Składy utrzymują w Krakowie pp. aptek: E. Stockmar, A. Siedlecki, E. Radler, K. Wiszniewski; w Nowym Sączu: R. Jakurowski; w Milówce: M. Quirini; w Tarnowie: J. Streisenberg; w Oświęcimiu: J. Löwenberg. (2162-20-20)

# OBRAZKI Świętych.

Zamówienia na prowincję uskutecz. odwrot. pocztą

Na Gwiazdkę. Zbiór pieśni z muzyką, marszów wojska polskiego, wydanych pod tytułem: „Wspomnienia r. 1830-1831” przez J. Horoszkiewicza. Dostać można u wydawcy we Lwowie, ulica Majerowska L. 3 za gotówkę: tekst z nutami . . . 2 złr. 80 ct. tekst sam . . . 1 „ 20 „ Przy odbiorze dziesięciu egzemplarzy, jeden dodaje się jako rabat. (3242-4-6)

Magister farmacji, poszukuje dzierżawy apteki lub umieszczenia jako magister. Blizsza wiadomość Lwów ulica Piarkarska l. 9 pod lit. J. S. (3324-2-3)

Łyżwy Halifax najtaniej w składzie broni J. F. Demmer w Krakowie. (3342-2-3)

Modele paryskie. Magazyn Aleksand. Zamojskiej w Krakowie, Rynek gł., linia A-B róg ulicy św. Jana, poleca na gwiazdkę wielki wybór kapeluszy damskich po cenach bardzo umiarkowanych; przyjmuje zamówienia na suknie balowe oraz wszelkie zamówienia w zakresie toalety damskiej wchodzącej.

Modele paryskie. Potrzebne są panny uzdolnione w krawieczyźnie. (3337 2 6)



Najpraktyczniejszy prezent na Gwiazdkę są maszyny do szycia, które od ceny 10 do 120 złr. z bardzo małym zadatkiem i ratami po 1 złr. tygodniowo są do nabycia. — Maszyny Singera z fabryki w Glasgowie w Anglii, które tak szumnie sprzedawane są za oryginalne amerykańskie, przyjmują do przerobienia na poprawne za opłatą 15 złr. Poleca już najdłużej istniejący skład maszyn z jedynie rzetelną 5-letnią gwarancją wyłącznie zawodowy mechanik H. NIEMETZ w Krakowie, główny Rynek 41.

Ponieważ będę tylko wyłącznie maszyny do szycia i optyczne rzeczy utrzymywał, przeto wyprzedaję wszelkie galanterijne i norymberskie towary niżej pół ceny fabrycznej. (3210-4) Z uszanowaniem H. Niemetz.

NEUSTEIN'S VERZUCKORTE BLUTREINIGUNGS-PILLEN DER HEIL. ELISABETH Pastylki te lepsze od wszelkich podobnych wyrobów nie mają w sobie żadnych szkodliwych przymieszek; są z największym skutkiem używane w chorobach części dolnych ciała, fibryzacji perytycznej, chorobach organów piersiowych, skłonności, oczodoł, mogą być i ust słabościach dzieci i kobiet; lekko przeczyszczają odwieczną krew; żadne lekarstwo nie jest odpowiedniejszą, a przy tem zupełnie nieszkodliwym celem usuniecia

zatkan każdemu z nich nie ma mojej firmy. Każde pudełko do którego nie ma mojej firmy. Apoteke zum heiligen Leopold, a odwrotnie mojego znaku ochronnego. Jest fałszowane, ostrzegam zatem publiczność przed zakupem. Trzeba dobrze uważać, aby nie otrzymał kiepskiego, nieużytecznego a nawet szkodliwego wyrobu. Główny skład w Wiedniu: Apteka „zum hl. Leopold“ F. NEUSTEIN, l. Ecke der Planken u. Spiegelgasse i w wszystkich większych aptekach w Wiedniu na prowincjach. Skład w KRAKOWIE u p. W. Redyka apt. i u K. Wiszniewskiego apt. (3045-4-10)

WILHELM FENZ w Krakowie, naprzeciw kościółka św. Wojciecha. Ponieważ Szanowna Publiczność była i jest zawsze życzliwa i laskawa na mój magazyn, korzystam z czasu świątecznego, aby zawiadomić, że sprowadziłem ze wszystkich części świata bardzo wiele pięknych i użytecznych rzeczy na podarunki, jak również zabawki, po niskich cenach, bo nikt takiego wyboru nie ma jak ja, i takowe Szanownej Publiczności polecam. (3344-2-5)

WYPRZEDAŻ. Jak w latach poprzednich tak i w tym roku trwać będzie od 1go grudnia do 1go stycznia 1882 r. Wyprzedaż wielkiego zapasu towarów galanterijnych: Albumów, Tek, Portmonet, Pugilaresów, Portcigar, Kałamarzy i różnych innych przedmiotów zbytkownych ze skóry, brązu, drzewa i porcelany z opuszczeniem 25%. w magazynie F. Szukiewicza w Krakowie, Rynek główny A-B. Jednocześnie polecam wielki skład najnowszych papierów listowych. (3191-9-10)

Już dnia 14 stycznia trzecie ciągnięcie 5% książęcych Losów Serbskich. Rocznie pięć z roku 1881 po 100 franków w złocie. Każdorazowa wygrana franków 100,000 w złocie. Najmniejsza wygrana 100 franków w złocie. Wygrane i odsetki wypłacają w Wiedniu. Budapeszcz, w wielu głównych miastach na prowincji, tudzież w Białogrodzie i prawie we wszystkich stolicach europejskich bez żadnego potrącenia. Oryginalne losy za gotówkę po 48 złr. wraz z 60 cent. odsetek kuponowych. Kwity częściowe płatne w 14 splatach miesięcznych po 3 złr. i resztą 4 złr. Kupujący nabywa już przez zadatek tylko 3 złr. natychmiast wyłączone i niepodzielne prawo gry. W 1 ciągnięciu 3% książęcych serbskich losów odbytem 12 listopada padły główne wygrane 100,000, 10,000 i 4000 franków w złocie na losy sprzedane przez nasz kantor wymiany i zostały też przez nas natychmiast eskontowane. Wechslergeschäft der Administration des „MERCUR“ Ch. Cohn Wollzeile 10 i 13.

Osiągnięte skutki leczenia jedynie prawdziwego Jana Hoffa piwa zdrowia z wyciągu słodowego, słodowej czekolady zdrowia i piersiowych cukierków słodowych, w kaszlu, cierpieniach piersi, osłabieniu ciała, niedokrewności i t. d. Do c. k. nadwornego dostawcy Jana Hoffa, król. rady komisyjnego, posiadacza c. k. złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wielu znaczących orderów, i jednego fabrykanta Jana Hoffa wyciągu słodowego, nadwornego dostawcy prawie wszystkich ksiąg w Europie, w Wiedniu fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse Nr. 2, kantor i skład fabryczny: Stadt, Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.

Doniesienie wyleczenia z Wiednia z dostojnej strony. Mnie piwo słodowe i czekolada słodowa po 58 flaszach piwa i 10 kilo czekolady słodowej uwołnili szybko i zupełnie od nieżyty oskrzeli. Cukierki słodowe działają bardzo uspokajająco. Leczę się więc w dalszym ciągu, aby być przez to zabezpieczoną przeciw upływom zimy, i upraszam dlatego o nową przesyłkę. Z wyrazem najszerszego i najgorętszego podziękowania Marya baronowa Du Mont, urodz. hr. Batyanyi. Lekarskie orzeczenia. Prof. Dr. Zeitelles w Olomuńcu: Hoffa wyciąg słodowy i czekolada słodowa wyborne środki wzmacniające. Prof. Dr. Kletzinsky w Wiedniu, tajny rada zdrowia Dr. Grätzer w Wrocławiu: Niema lepszych środków pożywczo-leczniczych nad Hoffa wyciąg słodowy i Hoffa czekolada słodowa. Prof. Dr. Leyden, Leipziger Platz 6-8 w Berlinie przepisuje Hoffa wyroby słodowe w osłabieniach. Wskutek szczególnego przepisu mojego lekarza domowego Dra Arneheima, Alexanderstrasse Nr. 50, otrzymałem już dwa razy przesyłkę składającą się z 13 flaszek Pańskiego piwa słodowego uznanego jako doskonałe. Pańskie piwo słodowe okazało się wyborne na moje oddawna trwające cierpienie piersiowe w połączeniu z ciągłym kaszlem i flegmą, gdyż sprawiło mi ono znaczną ulgę, szczególnie wieczorem i rano na ciepło brano. Proszę znów o następną przesyłkę. Berlin, 8 października 1881 r. Neue Friedrichstr. 5/8 bei Otto.

Ostrzeżenie. Wszystkie wyroby słodowe mają na etykietach dołączony znak ochronny (popiersie) wynalazcy i pierwszego fabrykanta Jana Hoffa w owałnym kształcie, pod spodem aptek. (Gdzie niema znaku prawdziwości, należy zwrócić wyrob jako fałszowany. Należy 2 złr. nie się posyła. Składy główne: w Krakowie J. Tranczyński, W. Redyk, A. Siedlecki, E. Stockmar, K. Wiszniewski apt., J. Janiga kup. w Rynku gł. E. Fuchs i apteka „p. złotym lwem“ na Kazimierzu; w Podgórzu Skakański apt.; w Białym Rarok, J. Knas, G. Zabystrzan apt.; w BOCHNI J. Michnik; w BRODACZ wszystkie apteki; w DROHOBYCZU Dobrzyński apt., T. Jabłoński; w CZERNIOWCACH J. Golichowski, Beldowicza spakd., Bracia Tabakar, Ign. Sehnirch; w JAROSŁAWIU J. Rohm, S. Ellenberg, Wislocki apt.; w KOŁOMYI Jan Sidorowicz apt.; w LWOWIE S. Rneker, J. Beiser, P. Mikolasch, K. Ballaban; w NOWYM SĄCZU J. Grossbard kup. w Rynku; w PRZEMYŚLU M. Kozłowski M. Krug i poszczególne apteki; w RZESZOWIE A. Karpiński apt., Schaitter & Co., Neugebauer; w SAMBORZE K. Marech, apt., Aleksiewicz apt.; w SANOKU Hochdorf kup.; w SPANISLAWOWIE Macura apt., Kaczkowski, związek; w STRYKUI D. J. Nissenblatt i Sp.; w TARNOWIE W. Müldner i Sp.; w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz, Kabane i Fleischmanna apteka; w SUZAWIE Ed. Liszka apt. — dalej we wszystkich renomowanych aptekach krajowych.

Zakład świętej Zofii w Krakowie przy placu Dominikańskim, pod L. 491 na dole, przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres białego szycia, mianowicie: koszulki i damskie, kaftaniki, poszewki, prześcieradła, czepki, bardzo piękne hafty, całą wyprawę i t. p. Wszelkie roboty mogą być uskutecznione na maszynie lub ręką, stosownie do życzenia osoby zamawiającej. Ceny bardzo umiarkowane z pojęciem punktualnej dostawy. Zamówienia z prowincji z dołączeniem potrzebnego materiału będą szybko i akurately wykonane. (2935-11-12)

Spółka spożywcza „Z nędzy do pieniędzy“ w Krakowie ul. Floryańska Nr. 22 poleca nowo otwarty sklep zaopatrzony we wszelkie korzenie zara'em wszystkie świeże wiktualy, po najtańszych cenach, odstępując każdemu kupującemu w tym sklepie 5% zaraz przy zakupie lub też przy zakupieniu za 20 złr. otrzyma 1 złr. procentu. Zamówienia w miejscu lub na prowincję uskuteczni zaraz o. latnie i poleca się Szan. Publiczności. Spółka zakupuje masło, sery, jaja i dziczyznę za gotową zapłatę i uprasza o oferty. B. Nowicka.

KASY ogniotrwałe Fryderyka Wiesego nabyć można w Krakowie jedynie w AGENCYI dla ROLNIKÓW S. Mikulskiego w Rynku gł. pod Nr. 28. (1844-220)

LITOGRAFIA AKADEMICKA M. Salba w Krakowie, ul. św. Tomasza L. 412, ma zaszczyt polecić się Szan. Publiczności z wykonaniem wszelkich robót, w zakresie litografii wchodzących. (2587-11-13)

BILETY WIZYTOWE wykonywa szybko i z nadzwyczajną wykwintnością. — Zamówienia z prowincji uskuteczni natychmiast.

Do sprzedania z powodu wyjazdu: dom piętrowy z ogrodem, szuba niedźwiedziowa. Wiadomość u portjera pod Nr. 161 (stary) przy ulicy Karmelickiej. (3185-3-3)

We wszelkich słabościach skórnych, a os biwie przeciw liszajom na głowie, liszajom chroncznym, m. łuskowym, piegom, plamom wytrąbionym, okazało się na lepszym środkiem Władysława Miedlickiego aptekarza w Bobroce

lecznicze Mydło smołowe zaś przy niezbytich narządach oddechowych, zaflegmieniu, kaszlu, chrypcie, przy niezbytich żołądka, do samego

Pastyłki smołowe. Wyroby te wyszczególnione na wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie listem pochwalnym, przechodzą drobiazgową wszelkie dotychczasowe wyroby zagranczne, o czem świadczy mnóstwo podziękowań i orzeczeń pierwszych znakomitych lekarzy.

Cena kawałka mydła smołowego 35 ct., pudełko pastylek 42 ct., za opakowanie nie się nie liczy. Główny skład w aptece W. Miedlickiego w Bobroce; dalej u Lewickiego aptekarza w Buczaczu; A. Muszyńskiego w Grybowie; Stedleckiego apt., K. Wiszniewskiego apt., Redyka apt. w Krakowie; Jakóba Beisera w Lwowie; Neuburg apt. w Obertynie. (2082-17-)

EAU de NINON Najświeższy i najlepszy środek do barwienia włosów profesora Thibaulta. Eau de Ninon nadaje włosom i brodzie wszelką dowolną barwę, blond, brunatną lub czarną. Wlewa się trochę tego płynu na miseczkę i macza ząponoć bardzo miękkoj szczytce włosy gruntuje poczynają od korzenia, poczem je rozczesuje. Przy włosach jasnoblonde można płyn rozcieńczyć wodą różaną lub dystylowaną, gdyż jasne barwy łatwiej przyjmują jak woda i nie sprawia żadnych plam, ani na skórze ani na bieliźnie; i słuzki nie tylko do odświeżania barwy włosów, lecz także do usuniecia łupieżu i wzmożenia gruntu włosów. (2749-30-25) Cena 2 złr. 50 c. opakowanie 20 c. więcej. Jedynie w składzie do nabycia u podpisanego Główny skład dla Austrii-Węgier OTTO FRANZ, w Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse Nr. 38. Odpowiedzialny rządca Drukarni Josef Zubociński.

Nowe tańce Adama Wrońskiego na karnawał 1882 NAKŁADEM KSIĘGARNI SKŁADU, WYPOŻYCZALNI NUT MUSZYNYCH I EKSPEDYCYI PISM PERYODYCZNYCH S. A. KRZYŻANOWSKIEGO w Krakowie wysły: „Bukiet Fiołków“, walce . . . 1 złr. „Cecylia“, Polka mazurka . . . 40 c. „Kadryl“ z motywów sztuki ludowej „Kościuszko pod Ruchawicami . . . 80 „ „Mazury krakowskie“ . . . 75 „ „Wśród bomb i granatów“, galop . 40 „ „Wspomnienie z Krynic“, Polka . 45 „ (3093-5-10)

Gospodarz rutynowany i obezpany z gospodarstwem rolnem i leśnem, chowem bydła i koni; z chlubnymi świadectwami, poszukuje pdsady jako rzadca lub ekonom w Galicji lub w Królestwie. — Wiadomość pod L. 24 ulica Basztowa, Kleparz, pod liter. F. D. w Krakowie. (3231-3-6)

Dom z ogródkiem murowa y, składający się z trzech pokoi, aży i kuchni oraz z dwóch pokojów na górze z przybudowaniami drewnianemi gospodarskimi — pod każdym względem porządnie i wygodnie zbudowany jest do sprzedania. Miejsce i bliższe warunki oznaczy pan B. Müldner w Gorlicach. (3236-2-12)

Uczeń, który ukończył 4 klasę gimpem i życzy sobie wstąpić do apteki, znajdzie umieszczenie jako praktykant w aptece u Józefa Biliskiego w Dobczycach. (3323-2-9)

Nauczycielka Francuska, posi dająca język łagielski, jest do umieszczenia przez moje biuro. Polecam zarazem bardzo zdolna n-nauczycielki Polki, posiadające prz gruntuem wykształcenia języku: angielski, francuski, niemiecki i muzykę. Są także bony Niemki do umieszczenia. B. Gabrylińska (3318-2-) Kraków, Plac Szczepański L. 9.

Na wileń na drzewko różne ozdobne PIERNIKI SALONOWE w paczkach po 40, 30 i 20 c. Flacek królewski przekładany 1 złr. 50 cent.

Paczka przekładanych pierników z konfiturą za 50 cent. Całuski 30 za 25 c. W FABRYCE PIERNIKÓW K. MOLECKIEGO w KRAKOWIE przy ulicy Brackiej, L. 158 istniejącej od przeszło 25-ciu lat. (3316-3-3)

Wysyłam opłatnie brutto: Sardynki marynowane 4 1/10 ko faszeczki 1 i 2 od złr. 2 40 — 2 50; netto: (3206-5-5)

Midgaly słodkie 4 1/10 ko pierwszorzędną złr. 6 20; Rodzynki 4 1/10 ko bez pestek najlepsze złr. 3 40; Kawę Ceylon 4 1/10 ko N 1-5 złr. 8 90 - 7; Bryndzę jęstenną 4 1/10 ko doskonałą złr. 3 20; Słoninę grubą 4 1/10 ko świeżą pierwszorzędną złr. 4 20; Szmalce 4 1/10 ko świeży i biały la złr. 3 85; Miód złoty 4 1/10 ko w blaszan. naczyniu złr. 2 40 - 2 60; Kasztany 4 1/10 ko du e la złr. 1 60 - 1 80; Powidła 4 1/10 ko doskonałe złr. 1 60 - 1 80; Sliwki suszone 4 1/10 ko wyborne złr. 2 20 - 2 30; Orzechy 4 1/10 ko włoskich złr. 1 80 - 2 10, laskowe duże 4 1/10 ko złr. 2 90; 4 ko daktyli złr. 3 80; Winogrona 4 1/10 ko złdowe i słodkie złr. 2 50 - 3; 1 ko fig sultana kach 74 cent., wiankowych 32 cent. Tomasz Gurwicz, Budapeszt.

PAPIER HAYARD-BLAN przedw gośćcowi, nieztytom, bólow, ranom, nagniotkom, oparzeniom itd. Skład centralny w Paryżu, na ulicy Neuve St. Merri, 40 i we wszystkich aptekach. (1920-12)

ZATWARDZENIU zapobiega się i leczy przez użycie Pigulek roślinnych CAUVAINA. Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30-tych zawsze z wielkim powodzeniem; ponieważ składają się wyłącznie z roślin, niesprawiają żadnych ani kolek i mogą się używać jako środek oczyszczający, oczyszczający krew lub sprawiający przeczyszczenie. Metoda użycia w polskim języku. Wymagane należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełeczka kartonowe i aby na każdej pigułce znajdował się napis CAUVAIN. W Paryżu w aptece Pa Dehaut, rue Faub. St. Denis 147. (1910-85) Dostać można w Krakowie w aptece p. J. Tranczyńskiego i w aptece W. Redyka. — w Lwowie w aptece p. Z. Ruckera i u p. Kalkitka Krzyżanowskiego, — w Poznaniu w aptece Dra Mankiewskiego, w Brodach w aptece p. M. Kullaka i Francisza — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego.